

## ATAKI NA PROFESOR PRZYŁĘBSKĄ

Aktywistki aborcyjne chwala się, że prześladują prezes Trybunału Konstytucyjnego Julię Przyłębską za wydanie wyroku w sprawie aborcji eugenicznej.  
– Chodziło o to, by ją zaskoczyć, postawić pod murem!  
– deklarują. To może skończyć się tragedią.

s.4



Wtorek  
03/11/2020

#258 (2778)  
NAKLAD 40 460  
INDEKS 100625  
WYDANIE 1

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT) gpcodziennie.pl  
www.niezalezna.pl

## PRZEMYSŁ NIE PODDAJE SIĘ PANDEMII

s.8

# SŁUŻYLI MOSKWIE, WSPIERAJĄ PROTESTY

**DEMONSTRACJE** \ Lewacy inicjatorzy proaborcyjnych protestów powołali Radę Konsultacyjną, która opracowuje postulaty feministycznego środowiska. Jej skład wzbudził jednak sprzeciw niektórych ruchów organizujących demonstracje. Głos w sprawie ostatnich zajęć zabrali również komunistyczni wojskowi. – Mamy do czynienia z ujawnieniem się rzeczywistego źródła ideowego i politycznego tych ruchów. To esbecja, ludzie, którzy służyli Moskwie w czasach, kiedy na ulicach zabijano ludzi – mówi marszałek senior Antoni Macierewicz.

s.3

ŚWIAT

s.7

### Kolejne zwycięstwo miliardera

Partia Gruzińskie Marzenie, której liderem jest prorosyjski miliardera, wygrała wybory parlamentarne w Gruzji. Opozycja zapowiada jednak negocjacje nad koalicją i stworzenie rządu. Protestuje również z powodu nieprawidłowości podczas głosowania.

POLSKA

s.5

### Polki są za życiem

Jest odpowiedź kobiet na brutalne, chamskie proaborcyjne protesty! Internet zalewa fala zdjęć, wpisów z hasztagiem #NieStrajkuje. To sprzeciw wobec żądań feministek o przywrócenie aborcji, nienarodzonych dzieci i tym samym wyraz poparcia dla wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

POLSKA

s.5

### Blisko granicy wytrzymałości

Wczoraj pierwszy raz od kilku dni znacząco spadła liczba dobowych zakażeń koronawirusem. Mieliśmy 15 678 nowych przypadków, zmarły 92 osoby. – Jeżeli zakażeń będzie więcej, to zbliżymy się do granic wytrzymałości systemu opieki medycznej – ocenił prof. Andrzej Horban.

ŚWIAT

s.6

### Zwycięstwo Bidena osłabi pozycję Polski

Już wkrótce Amerykanie wybiorą kolejnego prezydenta. Zdaniem Macieja Rusińskiego, przewodniczącego Klubu „Gazety Polskiej” w Nowym Jorku, wygrana Bidena rozluźni sojusz z Polską i wpłynie na osłabienie pozycji i pogorszenie bezpieczeństwa naszego kraju.



**KARNKOWSKI** \ Konsekwencje oglądanych obecnie wydarzeń nie muszą być oczywiste, nie muszą też, choć dla PiS i obozu konserwatywnego są bardzo groźne, doprowadzić do szybkiego przełomu w polskiej polityce.

s.17



**BIESAGA** \ W swym sprzeciwie wobec orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego Polskie Towarzystwo Ginekologów i Położników formułuje różne argumenty za eugeniczną aborcją, stąd ich krytyczny przegląd może być pożyteczny dla refleksji etycznej.

s.14



03.11.kod 20837119.02.45.issn





Michel Quoist

(1921–1997) francuski duchowny katolicki, pisarz

\\ Dzisiaj miłość jest ogniem przytłumionym, podczas gdy nadzy ludzie umierają z zimna, ściskając chciwymi palcami kawałki rzeczy, które upierają się ciągle nazywać miłością. \\



Marcin Wolski

Wyp...dalać!

Czytam (po cichu szepcząc „retę!”) różnych kapłanów humanizmu i widzę, jak „autorytety” zaczęły bronić wulgaryzmów. „Że to ekspresja, nie agresja i jest normalne – albo prawie, że się w człowieku budzi bestia, jeśli to służy słusznej sprawie”. Czy stanęliśmy przed momentem, (choć w starszych budzi to zdumienie) kiedy mord nazwie się „eventem”, a „instalacją” – podpalenie? Przed laty mi mówiła mama, tłumacząc zawiloci bytu, że trzeba nazwać chamem chama, choćby miał profesorski tytuł!



POGODA

Wtorek 03.11 Pogodnie. Na południu i wschodzie Polski deszcz

WSCHÓD słońca 06:34 ZACHÓD słońca 16:03  
Imieniny obchodzą: Bogumił, Cezary, Chwalisław, German, Hubert, Huberta, Marcin, Sylwia

Gdańsk	Lublin
13°C	16°C
8°C	12°C
Katowice	Kraków
14°C	16°C
12°C	12°C
Łódź	Poznań
14°C	14°C
9°C	9°C
Warszawa	Wrocław
15°C	15°C
10°C	11°C

PIOTR NISZTOR

Plan Obajtki na trudny czas

Spadająca cena ropy i wartość koncernów ją przerabiających to dziś ogólnoswiatowy trend. Pandemia go pogłębiła. Najwięksi światowi giganci są dziś o wiele tańsi niż jeszcze w 2019 r. Niektórzy nawet o 80 proc.! Trend ten nie ominął też PKN Orlen. Jedynym lekarstwem może tu okazać się strategia prezesa Daniela Obajtki bazująca na dywersyfikacji działalności. Sprzedaż paliwa ma stać się tylko dodatkiem do rozbudowanej oferty stacji benzynowych. Stąd rozwój sprzedaży detalicznej i pomysły zakupu firm z branży medialnej, które otrzymałyby naturalną sieć dystrybucji. Jednak kluczowe decyzje są związane z budową multienergetycznego koncernu opartego na strategicznych przedsiębiorstwach z branży energetyczno-gazowej. Zakup grupy Energa to pierwszy krok na tej drodze. Tylko w ten sposób Orlen może uniknąć losu pikujących w dół naftowych koncernów.

Rafał Zawistowski



IGOR SZCZESNOWICZ

Wszystko jasne

Kilkadziesiąt tysięcy ludzi prowadzonych przez panią Martę, lesbijkę z Wrocławia, która otwarciem przyznaje, że nie chce mieć dzieci, protestowało, bo chce mieć prawo wyboru: zabijać albo nie zabijać. Nazywa się ten marsz „piekło kobiet”, czy jakoś tak, bo innych haseł, pod jakimi manifestowano, składających się głównie z wulgarnych słów, nie chcę tu przytaczać. Istny teatr absurdu. Pomijając „drobny” fakt, że nawoływanie do wszelkich zbiorowych protestów i udział w nich jest ze względu na pandemię po prostu narażaniem zdrowia i życia innych ludzi. A zatem teatr absurdu w marszu ku śmierci. Wszystko tu jest adekwatne. To marsz ku śmierci nienarodzonych, to marsz ku śmierci uczestników, którzy sami lub ich starsi wiekiem bliscy mogą za parę dni ponieść ostateczne konsekwencje tego wybryku. Słusznie episkopat przypomniał, że udział w tym wydarzeniu to grzech. Całkowite i dobrowolne odwrócenie się od Boga poprzez złamanie jego zakazu w sprawach wielkiej wagi. Módlmy się za wszystkich uczestników tego „piekła”.



Ryszard Kapuściński



Michał Moskal

Czekamy na Eliota Nessa!

Genialny film Briana De Palmy pt. „Nietykalni”, ze wspaniałą rolą śp. Seana Connery’ego, opowiada o przestępcach czerpiących zyski z nielegalnej sprzedaży alkoholu po wprowadzeniu prohibicji w Stanach Zjednoczonych. Prym w przestępczym dziele wiedzie chicagowski gangster Al Capone, który korzystając z nieuczciwych policjantów i przekupnych sędziów, czuje się bezkarny. A wszelkie próby ukrócenia jego działalności kończą się na niczym. Dopiero stworzenie przez FBI oddziału nieprzekupnych policjantów, na czele którego staje Eliot Ness, doprowadził do aresztowania i skazania Ala Capone. Przypomniałem sobie o tym filmie w związku ze śmiercią Connery’ego i sytuacją w Polsce, która daje asumpt do zastanowienia się, jak to jest, że są w Polsce ludzie, którzy zawsze mogą liczyć na bezkarność i zyczliwość sądów. Kiedy w piątek na pl. Zamkowym dziesiątki policjantów, w pełnym rynsztunku, uganiało się za człowiekiem, który odpałił racę, w tym samym czasie niejaka Marta Lempart, stojąc na dachu ciężarówka, w wulgarnych słowach namawiała tysiące ludzi do łamania prawa. Dlaczego bezkarny jest bandyta, który pobił księdza w Myśliborzu? Polacy mają dość i czekają na polskiego Eliota Nessa!

Opozycja chce iść na skróty

W demokracji rządzi i realizuje swój program ten, kto wygra wybory. Jedynie mandat z powszechnych wyborów upoważnia do przeprowadzania zmian, za którymi opowiedziała się większość aktywnego politycznie społeczeństwa. Inne zdanie zdaje się mieć obecna opozycja. Nie po raz pierwszy polityczna walka po niepowodzeniach przy urnie wyborczej jest przenoszona na ulice, gdzie próbuje się sterować i manipulować emocjami tłumu. Wcześniej były groźby zwolania „polskiego Majdanu”, teraz opozycja z Martą Lempart na czele krzyczy o powołaniu Rady Koordynacyjnej, jak miało to miejsce na Białorusi. To pokazuje nie tylko, jaką narrację próbuje narzucić opozycja, ale też że w walce politycznej nie cofnie się przed dowolnymi nadużyciami i łamaniami reguł demokratycznych. Ceną tego podgrzewania emocji jest nie tylko sabotowanie działań rządu w reformowaniu państwa – Prawo i Sprawiedliwość przywykło przez ostatnie lata, że ze strony swych politycznych oponentów nie może liczyć na pro-państwowe postawy i uczciwą dyskusję. Ale dzisiaj na szali jest zdrowie i życie Polaków – a ogromne poświęcenie wszystkich w walce z pandemią jest marnotrawione przez tych, którzy nawołują do wychodzenia na ulice.



**WOKANDA** \ Ministerstwo Zdrowia wystąpiło do Prokuratury Generalnej RP o wszczęcie postępowania o zabezpieczenie i zapłatę w związku z nieuregulowaniem zaległych płatności przez firmę E&K za respiratory. Zaległości wynoszą prawie 16 mln euro.

**OPOZYCJA** \ Walka o przywództwo w proaborcyjnej ekipie

# Służyli Moskwie, wspierają protesty

Lewacy inicjatorzy proaborcyjnych protestów powołali radę konsultacyjną, która opracowuje postulaty feministycznego środowiska. Jej skład wzbudził jednak sprzeciw niektórych ruchów organizujących demonstracje. Głos w sprawie ostatnich zajęć zabrali również komunistyczni wojskowi. – Mamy do czynienia z ujawnieniem się rzeczywistego źródła ideowego i politycznego tych ruchów. To esbecja, ludzie, którzy służyli Moskwie w czasach, kiedy na ulicach zabijano ludzi – mówi marszałek senior Antoni Macierewicz.

**Hubert Kowalski**

**P**odano pierwsze nazwiska osób, które tworzą wspierającą feministki Radę Konsultacyjną. W jej skład wchodzi głównie osoby wywodzące się ze środowisk lewicowych. W radzie znalazł się np. Michał Boni, minister administracji i cyfryzacji w rządzie Donalda Tuska. W czasach PRL został zarejestrowany jako tajny współpracownik Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie Znak. Część środowisk, które organizują proaborcyjne protesty, krytykuje skład rady. Angażujący się w demonstracje aktywiści z anarchistycznego kolektywu „Syrena” w opublikowanym oświadczeniu wskazują, że swoją reprezentację powinny mieć m.in. prostytutki. „Gdzie osoby pracujące seksu-



W skład Rady Konsultacyjnej wchodzi osoby wywodzące się głównie ze środowisk lewicowych | fot. Paweł Supernak/PAP

alnie czy osoby wykonujące pracę opiekuńczą?” – czytamy w stanowisku „Syreny” na Facebooku. Z kolei portal Onet.pl opublikował list generałów w stanie spoczynku. Byli

wojskowi sugerują w nim, że rząd sprowokował społeczeństwo do agresji. Apelują również do organizatorów i uczestników protestów o powstrzymanie się od niszczenia mienia i napa-

ści na funkcjonariuszy. „Nie atakujcie policjantów, żołnierzy i funkcjonariuszy innych służb mundurowych – oni nie są waszymi wrogami” – czytamy w liście. Autorzy twierdzą, że ich apel

jest „głosem rozsądku”, który ma prowadzić do dialogu. Innego zdania jest jednak marszałek senior Antoni Macierewicz, który podkreśla, że sygnatariusze przede wszystkim chcą ustąpienia rządu, a jednocześnie nie potępiają ataków na wiernych. – Ci ludzie byli aktywni w stanie wojennym, ukrywali winnych dramatu smoleńskiego. Obecnie są zapleczem organizatorów tych agresywnych protestów. Mamy do czynienia z ujawnieniem się rzeczywistego źródła ideowego i politycznego tych ruchów. To esbecja, ludzie, którzy służyli Moskwie w czasach, kiedy na ulicach zabijano ludzi – mówi „Codziennej” Antoni Macierewicz.

Pod listem podpisali się m.in. szkoleni w ZSRS oficerowie WSI i planiści stanu wojennego.

## Demaskujemy liderkę Strajku Kobiet

**„GAZETA POLSKA”** \ O szemranych interesach Marty Lempart – kobiety, która stoi na czele wulgarnych protestów proaborcyjnych w kraju – dowiedzą się Państwo z najnowszego numeru tygodnika „Gazeta Polska” oraz z programu już dziś emitowanego w TV Republika. Redaktor Dorota Kania ujawnia niekoniecznie legalne byłe i aktualne biznesy feministki. Sprawdza też, co skłoniło ją do zarabiania na śmierci nienarodzonych dzieci.

Okazuje się, że Lempart, prowadząc różne biznesy nieraz popadała w konflikt z prawem. „Ustaliliśmy, że jest oskarżona o zablokowanie kontroli inspekcji pracy w swojej firmie. Aktualnie jej nazwisko pojawia się w śledztwie dotyczącym nadużycia uprawnień przez osoby sprawujące funkcje kierownicze w Operze Wrocławskiej” – pisze w tygodniku red. Kania.

Feministka robiła też interesy „na ulicy”. Została liderką Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, który zorganizował co najmniej kilka proaborcyjnych protestów w kraju. Stał również za ostatnimi wulgarnymi, niebezpiecznymi zamieszkami i domagał się przywrócenia mordowa-

nia chorych nienarodzonych dzieci oraz dymisji rządu.

„Na kanwie niedawnych proaborcyjnych awantur Lempart ogłosiła zrzutkę na Strajk Kobiet. Do miniego piątku na konto Strajku trafiło blisko milion złotych” – podaje Kania. Jak też ujawnia, Lempart, która teraz żąda możliwości zabijania m.in. dzieci z zespołem Downa, była dyrektorką w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Więcej dowiedzą się Państwo z najnowszego tygodnika oraz z programu „Koniec Systemu” w Telewizji Republika – emisja dziś o godz. 21.30.

..... (mk)

## Protestuje zeuropeizowana młodzież

**WYWIAD** \ Młoda część społeczeństwa, która jest na mentalnych antypodach, dzisiaj protestuje. To są ludzie, którzy urodzili się po upadku socjalizmu, to są ludzie mocno zeuropeizowani – mówi w rozmowie z MARLENA NOWAKOWSKĄ prof. KAZIMIERZ KIK, politolog z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, komentując falę protestów, które wybuchły po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego.

**Ostatnie dni to czas demonstracji wściekłych zwolenników aborcji. Są to protesty pełne agresji i wulgaryzmów. Jak Pan ocenia to, co ma miejsce na ulicach?**

Patrzę na to wszystko z ogromnym przerażeniem. To, co się dzieje na ulicach, jest naganne. Wciąż jestem zwolennikiem rządu Mateusza Morawieckiego, ale zastanawiam się, czy się nie pomyliłem... Dzisiaj w Polsce dochodzi do jaskrawego przeciwstawienia się dwóch czynników: klasy politycznej oraz społeczeństwa. Młoda część społeczeństwa, która jest na mentalnych antypodach, dzisiaj protestuje. To są ludzie, którzy urodzili się po upadku socjalizmu, to są ludzie mocno zeuropeizowani. Więc z jednej strony mamy konserwatywną klasę polityczną, a z drugiej młodych ludzi, którzy chcą europejskiej nowoczesności. Rząd prowadzi politykę polaryzacji, opierając się na Kościele, co powiększa po-

działy. Mówię to oczywiście z bólem, bo sam jestem katolikiem.

**Kto może zyskać na fali protestów?**

Na pewno nie Lewica i na pewno nie PO, bo oni są niewiarygodni.

**Zatem to szansa dla nowych graczy, jak Szymon Hołownia?**

Trudno powiedzieć. Widzimy, że on rzeczywiście teraz zyskuje. Moja intuicja podpowiada, że z tego ruchu młodzieżowego wyłonią się nowi liderzy, ale to wymaga czasu. Młodzież ma naturalną niechęć do organizowania się w ruchy polityczne. Owszem, oni ruszą na strajk, ale na zebraniach partyjnych już ich nie widzę.

**Czy kulminację protestów mamy już za sobą i należy się spodziewać stopniowego wyciszenia, czy jednak będą się one jeszcze nasilały?**

Myszę, że ta gra będzie toczyła się aż do wyborów. Być może przyspieszonych.

\*\*\*

O komentarz poprosiliśmy również dr. Bartosza Rydlińskiego, politologa z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

– Na orzeczeniu TK największą stratą kobiety. Ale mogą również największą zyskać, pod warunkiem że będą balansowały pomiędzy partiami politycznymi w celu przeprowadzenia ważnych dla nich zmian. Po sondażach widzimy, że traci PiS, ale nie na rzecz innej partii, tylko na rzecz niezdecydowanych. W perspektywie długofalowej przypuszczam, że zyska lewica. Zyskiwać może również Szymon Hołownia. W mojej ocenie protesty będą się pojawiały cyklicznie tak długo, jak nie doprowadzimy do jakiegoś kompromisu. Tylko pytanie, czy ten kompromis jest dzisiaj osiągalny? Nawet organizatorki protestów mówią wprost, że nie ma mowy o żadnym kompromisie – powiedział politolog.





## RATOWNICZE PLECAKI DLA ŻOŁNIERZY

**WOT** \ Dwa tysiące plecaków medycznych zostało wydanych żołnierzom WOT, którzy mają uprawnienia w zakresie ratownictwa. Sprzęt trafił do żołnierzy, którzy mają kompetencje co najmniej na poziomie kursu kwalifikowanej pierwszej pomocy.

**SKANDAL** \ Aborcjonistki z Berlina prześladowują Przyłębskich

# To może się skończyć tragedią

Aktywistki aborcyjne chwają się tym, w jaki sposób prześladowają prezes Trybunału Konstytucyjnego Julię Przyłębską za wydanie wyroku ws. aborcji eugenicznej. – Chodziło o to, by ją zaskoczyć, postawić pod murem – tłumaczy feministki.

**Adrian Siwek**

Portal OKO.press w swoim artykule rozpisuje się na temat tego, jak feministki uprzykrzają życie prezes Trybunału Konstytucyjnego, która na co dzień mieszka w Berlinie. „Dziewuchy w Berlinie rozdawały ulotki demaskujące, kim jest Julia Przyłębska, jej berlińskim sąsiadom, a także manikiurzystce, kosmetyczce, fryzjerce, handlarzowi win, w lokalnej parafii i w ulubionej restauracji. Protesty wypłoszyły Przyłębskich z ambadorskiej willi. Może uda się nam wytropić, gdzie się schowali” – napisano w artykule.

Aktywistki chwaliły się, jakimi sposobami prześladowują prezes, która mieszka w Berlinie ze swoim mężem, am-

basadorem RP w Niemczech prof. Andrzejem Przyłębskim. „Chodziło o to, by Przyłębską zaskoczyć, postawić pod murem. Żeby poczuła strach, który czują w Polsce dziewczyny, kiedy robią test ciążowy i widzą te czerwone kreski, albo gdy lekarz USG mówi, że wie pani, dziecko nie jest zdrowe. Żeby wyrwać ją z poczucia bezpieczeństwa” – mówiły w rozmowie z lewicowym portalem.

To kolejne ataki na miejsca zamieszkania osób, które na cel obrały sobie proaborcyjne działaczki. Do podobnych napaści dochodziło wcześniej na biura poselskie i domy parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji, kościoły czy osoby związane ze środowiskiem pro-life, m.in. Kaję Godek.



W ostatnich dniach dochodziło także do ataków na miejsca kultu i pamięci  
| fot. Facebook/d

– To jest eskalowanie napięcia i może to się zakończyć prędzej czy później tragedią, łatwo jest bowiem przekroczyć pewną cienką czerwoną linię, granicę, za którą jest przemoc fizyczna – powiedział w rozmowie z „Codzienną” europoseł PiS Ryszard Czarnecki. – Uważam, że niektóre środowiska, które dążą do konfrontacji, będą za wszelką cenę dokładały do pieca. Bo deeskalacja i osłabienie napięcia jest im nie na rękę. Myślę, że do takich akcji może dochodzić nawet wtedy, kiedy demonstracje na ulicach osłabną – stwierdził.

W ostatnich dniach dochodziło do ataków także na miejsca kultu i pamięci. Do szczególnie bulwersującej profanacji doszło na cmentarzu w Brzezówce na Śląsku Cieszyńskim, gdzie został zdewastowany pomnik dzieci nienarodzonych. Prawdopodobnie nocą z soboty na niedzielę nieznani sprawcy obalili monument czarną farbą.

## Prezydent chce wsparcia dla niepełnosprawnych dzieci

**PRAWO** \ Prezydencki projekt nowelizacji ustawy o planowaniu rodziny będzie prawdopodobnie procedowany w tym tygodniu – wynika z wczorajszej wypowiedzi rzecznika rządu Piotra Müllera. Prezydent Andrzej Duda będzie się także domagał od rządu większego wsparcia dla rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 r., stwierdzający niezgodność z polską konstytucją aborcji eugenicznej, stał się powodem protestów środowisk feministycznych oraz lewicowo-liberalnych, które zamieniają się często w fizyczne ataki na duchownych, kościoły i ludzi ich broniących. Prezydent Andrzej Duda skierował w piątek do Sejmu projekt zmian w ustawie o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Projekt przewiduje wprowadzenie nowej przesłanki przywracającej możliwość przerywania ciąży w przypadku wystąpienia tzw. wad letalnych.

Müller wczoraj w Radiu ZET został zapytany, czy prezydencki projekt nie okaże się niezgodny z kon-

stytucją po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Według rzecznika „projekt prezydenta zakłada, że mówimy o takiej wadzie rozwojowej dziecka, która prowadzi do niechybnej śmierci, więc jest to inny zakres niż była dotychczasowa przesłanka, ponieważ przesłanka uchylona przez Trybunał Konstytucyjny była o wiele szersza”. – Chciałbym, żeby w tym tygodniu projekt prezydenta przeanalizowali wszyscy ci, którym zależy na tym, żeby wypracować kompromis w ramach obowiązującej w Polsce konstytucji. Mam nadzieję, że w tym tygodniu będziemy ją procedowali – zaznaczył rzecznik rządu.

Opozycja jest sceptyczna wobec propozycji prezydenta. Posłanka Joanna Scheuring-Wielgus zapowiedziała, że klub Lewicy nie poprze

prezydenckiego projektu, a klub Koalicji Obywatelskiej miał wczoraj na ten temat dopiero dyskutować.

Paulina Malinowska-Kowalczyk, doradca prezydenta Dudy ds. osób niepełnosprawnych, w niedzielnym programie „Śniadanie w Polsat News” zapowiedziała, że prezydent – wraz ze złożeniem projektu zmian w ustawie o planowaniu rodziny – będzie zabiegał o pomoc dla rodzin wychowujących dzieci z niepełnosprawnościami. – Prezydent, kierując projekt ustawy, będzie domagał się od rządu i parlamentu zwiększenia środków celem zapewnienia rodzinom wychowującym dzieci z niepełnosprawnościami pomocy finansowej, medycznej i psychologicznej – powiedziała Malinowska-Kowalczyk.

Paweł Tunia

## Czy mecenas opozycji wpłacił poręczenie?

**KORUPCJA** \ Ewentualne dalsze decyzje co do Romana Giertycha, podejrzanego w śledztwie ws. Polnord, będą podejmowane dopiero po zweryfikowaniu informacji o rzekomym niewpłaceniu przez niego poręczenia majątkowego – poinformowała wczoraj Prokuratura Regionalna w Poznaniu.

Termin wyznaczony przez prokuraturę na wpłatę poręczenia majątkowego w kwocie 5 mln zł minął w miniony piątek. Pełnomocnik Romana Giertycha mecenas Jakub Wende informował przed weekendem, że jego klient poręczenia nie wpłaci. Adwokat tłumaczył tę decyzję m.in. tym, że „prokuratura usiłowała ogłosić naszemu klientowi zarzut i zrobiła to w sposób nieskuteczny, tzn. ten zarzut nigdy nie został ogłoszony”. – W związku tym nasz klient nie jest podejrzanym z prawnego, formalnego punktu widzenia w tym postępowaniu, a co za tym idzie, nie wolno było wobec niego zastosować środków zapobiegawczych, czyli wydać postanowienia o zastoso-

waniu środków zapobiegawczych, bo takie postanowienie można wydać wyłącznie wobec podejrzanego – tłumaczył w piątek Wende.

Prokuratura analizuje sytuację. – Po zweryfikowaniu tych okoliczności, jeżeli rzeczywiście ta wpłata nie wpłynęła, prokurator będzie podejmował decyzje co do dalszych kroków – powiedziała rzeczniczka Prokuratury Regionalnej w Poznaniu prok. Anna Marszałek.

Adwokat Roman Giertych jest jedną z 12 osób podejrzanych o wyprowadzenie i przywłaszczenie łącznie ok. 92 mln zł z giełdowej spółki deweloperskiej Polnord. Grozi im za to do 10 lat więzienia.

(pt. PAP)



**AKCJA** \ Krajowa Administracja Skarbowa i belgijskie służby celne zlikwidowały nielegalną fabrykę papierosów w brukselskiej gminie Molenbeek-Saint-Jean. Straty belgijskiego budżetu mogły wynieść nawet 2,2 mln euro.



fot. Policja.gov.pl/d

**POLICJA** \ Częstochowscy policjanci zatrzymali mężczyznę, poszukiwanego od 21 lat w związku z oszustwami i kradzieżami. W tym czasie wystawiono za nim 3 listy gończe. 49-latkę złapano w Zachodniopomorskiem.

Wczoraj pierwszy raz od kilku dni resort zdrowia zanotował znaczący spadek dobowych zakażeń koronawirusem – raport mówi o 15 678 przypadkach, zmarły 92 osoby. Jednak eksperci ostrzegają, że protesty, które organizują lewicowi aktywiści, mogą doprowadzić do niewydolności służby zdrowia. – Jeżeli zakażeń będzie więcej, to przysuwamy się do granic wytrzymałości systemu opieki medycznej – ocenił członek Rządowej Rady Medycznej ds. Epidemiologicznych, prof. Andrzej Horban.

**Jan Przemyski**

Wedle szacunków ekspertów liczba zakażonych koronawirusem na całym świecie przekroczy dziś 47 mln. Bilans ofiar śmiertelnych wynosi ponad 1,2 mln. Światowa Organizacja Zdrowia podaje, że za wyzdrowiałe można uznać 33,8 mln osób. W Polsce według wczorajszych danych zarażonych jest już

**ZDROWIE** \ Coraz więcej osób w szpitalach z powodu koronawirusa

# Blisko granicy wytrzymałości



Jeżeli wszyscy zaczną się stosować do wydanych zaleceń, mamy szansę uniknąć bardzo trudnej sytuacji – mówił prof. Horban  
fot. Paweł Supernak/PAP

395 480 mieszkańców, z czego 5875 zmarło. Ozdrowieńców jest natomiast prawie 55 tys.

W szpitalach z powodu koronawirusa przebywało 17 223 pacjentów, 1453 z nich korzystało z respiratorów. W poniedziałek dla osób z COVID-19 wolne były 7584 łóżka i 463 re-

spiratory. Na kwarantannie przebywa blisko 450 tys. mieszkańców naszego kraju, a nadzorem sanitarno-epidemiologicznym objęto 47 tys. osób. W niedzielę członek Rządowej Rady Medycznej ds. Epidemiologicznych prof. Andrzej Horban na antenie TVP Info ocenił, że „w tej chwili dziennie roz-

poznajemy dwadzieścia parę tysięcy zakażeń – to jest olbrzymia liczba”.

– Właściwie placówki ochrony zdrowia pracują na maksymalnych możliwościach i nie ma już dużych rezerw. Jeżeli doprowadzimy do tego, że tych zakażeń będzie jeszcze więcej, to zbliżymy się do granic wy-

trzymałości systemu opieki medycznej – powiedział prof. Horban. Dodał również, że protesty, które organizują w ostatnich dniach proaborcjonisci, mogą doprowadzić do znaczącego poziomu zakażeń. – Jeżeli ta liczba rzeczywiście znacznie znowu rośnie, to niewiele zostanie nam możliwości, trzeba będzie zamykać gospodarkę – ostrzegł członek Rządowej Rady Medycznej ds. Epidemiologicznych.

Z kolei zapytany, czy rząd rozważy teraz pełne zamrożenie gospodarki, czy kolejne obostrzenia dla niektórych branż, odpowiedział: „To jest właśnie ta nasza rezerwa, której mamy nadzieję nie będziemy uruchamiać”.

– Jesteśmy w bardzo przełomowym momencie. Jeżeli wszyscy zaczną się stosować do tych zaleceń, które zostały wydane, mamy szansę uniknąć bardzo trudnej sytuacji, nie chce używać słowa „katastrofa”, ale bardzo trudnej sytuacji – wyjaśnił prof. Horban.

## Polki są za życiem

**AKCJA** \ Jest odpowiedź kobiet na brutalne, chamskie proaborcyjne protesty! Internet zalewa fala zdjęć, wpisów z hasztagiem #NieStrajkuję. To sprzeciw wobec żądań feministek o przywrócenie zabijania chorych, nienarodzonych dzieci i tym samym wyraz poparcia wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji eugenicznej.

22 października TK orzekł o niezgodności z konstytucją tzw. przesłanki eugenicznej do aborcji. Dopuszczała ona zamordowanie dziecka w łonie matki, u którego stwierdzono upośledzenie lub nieuleczalną chorobę, albo podejrzewano, że taka choroba czy upośledzenie mogą wystąpić. Z postanowieniem Trybunału nie mogli się pogodzić feministki, lewicowi aktywiści i większość opozycji. Zorganizowali więc protesty w całej Polsce, domagające się przywrócenia możliwości mordowania chorych dzieci w łonach matek. Strajki trwały ponad tydzień. Nie były to pokojowe manifestacje, ale w większości przemarsze dzikiego tłumu nastolatków i lewicowych działaczy niszczących kościoły i pomniki oraz napadających na starszych, a nawet księży.

Działaczki pro-life i kobiety sprzeciwiające się protestom postanowiły zareagować. Zaczęły wstawiać zdjęcia oraz wpisy w mediach społecznościowych z hasztagiem #NieStrajkuję. Dziś posty brońące życia zalewają internet. W akcję włączyły się dziennikarki, posłanki, a także mężczyźni.

„NIE ZGADZAM SIĘ na: lincze kobiet i ich rodzin, które są za życiem, obrażanie niepełnosprawnych, dewastowanie kościołów” – pisze w sieci dziennikarka TVP Marta Piasecka. „Pokażmy, że my – kobiety, matki, córki – jesteśmy PRO-LIFE. Tamte krzykliwe i wulgarne panie nas nie reprezentują” – apeluje na Twitterze posłanka PiS Anna Siarkowska.

## Papierosy płynęły przez Bug

**PRZEMYT** \ Służby zatrzymały sześć osób, zajmujących się przemytem papierosów bez akcyzy przez polsko-ukraińską granicę na Bugu. Skarb państwa miał stracić 17 mln zł. Aresztowanym podejrzanym grozi do 10 lat więzienia.

Papierosy przemycano z Ukrainy przez Bug na łodziach pontonowych, a ich załadunek odbywał się na ukraińskim brzegu rzeki. Po polskiej stronie, w okolicach Hrubieszowa, Zbierza i Woli Uhruskiej, były rozładowywane, a następnie odbierane przez poszczególnych członków grupy, którzy wywozili je specjalnie przystosowanymi do tego celu pojazdami terenowymi w głąb kraju. – Do przemytu wykorzystywano samochody terenowe z napędem na cztery koła, o dużej mocy i pojemności, specjalnie przystosowane, a kierowcy w czasie ucieczki z miejsca przemytu kilkakrotnie taranowali samochody Straży Granicznej blokujące im wyjazd – poinformowali prokuratorzy.

## Skuteczni „łowcy cieni”

**POLICJA** \ Funkcjonariusze CBŚP zatrzymali 38-letniego Jakuba Z. Mężczyzna był poszukiwany czterema listami gończymi. Jest podejrzewany o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, której członkowie na ogromną skalę fałszowali dowody osobiste i prawa jazdy różnych krajów, karty pobytu cudzoziemców, rozmaite świadectwa, zezwolenia i zaświadczenia.

Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji z grupy „łowców cieni”, przy wsparciu policjantów CBŚP z Radomia i Gdańska, ustalili miejsce pobytu 38-letniego Jakuba Z. Przestępca nie stawiał oporu, był bardzo zaskoczony całą sytuacją, gdyż nie spodziewał się zatrzymania.

Mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Regionalnej w Białymstoku. Śledczy zarzucają mu m.in. wypranie blisko 1,7 mln zł, uzyskanych z działalności przestępczej. Jakub Z. decyzją Sądu Rejonowego w Białymstoku został tymczasowo aresztowany.

## Wpadka 20-latka: miał 50 kg narkotyków

**POLICJA** \ Funkcjonariusze z wydziału do walki z przestępczością narkotykową Komendy Stołecznej Policji zatrzymali mężczyznę podejrzanego o posiadanie blisko 50 kg narkotyków – przekazał kom. Piotr Świstak z biura prasowego KSP.

Dwudziestolatek w wynajmowanym mieszkaniu miał blisko 47 kg klefedronu, ponad dwa litry płynnej amfetaminy oraz ok. 1,70 kg siarczanu amfetaminy. Z takiej ilości narkotyków można uzyskać ponad 50 tys. porcji narkotyków o łącznej wartości 3,4 mln zł. Decyzją sądu mężczyzna został aresztowany na trzy miesiące. Za przestępstwo posiadania znacznej ilości środków odurzających może mu grozić kara do 10 lat pozbawienia wolności.





**PANDEMIA** \ W São Paulo kilkaset osób protestowało przeciwko przymusowym szczepieniom przy użyciu szczepionki produkowanej przez chiński Sinovac. Ministerstwo zdrowia Brazylii ogłosiło w zeszłym miesiącu, że kupi 46 mln dawek, ale sprzeciwia się temu prezydent Bolsonaro, któremu nie podobają się rosnące wpływy Chin.

**WYWIAD** \ Z MACIEJEM RUSIŃSKIM, przewodniczącym klubu „Gazety Polskiej” w Nowym Jorku, rozmawia PAWEŁ KRYSZCZAK

# Polska stała się kluczowym sojusznikiem USA

Z polskiej perspektywy różnica między Donaldem Trumpem a Joe Bidenem nie może być bardziej drastyczna, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę gesty, które Donald Trump wykonał wobec Polaków, jego przekonanie, że Polonia w USA wspiera go, oraz ignorancję Bidena i zaczerpnięte z nagłówków prasowych oszczerstwa wobec Polski, które kilkakrotnie rzucił podczas kampanii. Było to powodem protestów ze strony Polaków.

**Jakie tematy poza pandemią i jej wpływem na gospodarkę Stanów Zjednoczonych dominowały podczas kampanii wyborczej w USA?**

Koronawirus pozostaje jednym z czołowych tematów kampanii prezydenckiej w USA. Był nim na początku roku i znów dominuje na ostatnim odcinku kampanii. Gospodarka jest zawsze ważnym tematem, ale w obecnej sytuacji kwestia gospodarki jest pewną pochodną czy efektem pandemii: Donald Trump zachwala rynki finansowe, które całkowicie odrobiły spadki z pierwszej fazy epidemii, oraz stosunkowo szybki spadek bezrobocia względem drastycznych poziomów w drugim kwartale. Przewidywalnie Biden stara się zwrócić uwagę na negatywne skutki ekonomiczne lockdownu i wciąż odczuwalne utraty miejsc pracy, próbując obarczyć tym Trumpa.

Najważniejszym tematem kampanii jest też sam Trump. Należy pamiętać, że jako niekonwencjonalny polityk spoza establishmentu, bezpośredni, w dodatku taki, który potrafi się posługiwać kontrowersją czy sporem z głównymi mediami, był przez całą swoją kadencję i wciąż jest obiektem ataków swoistego przemysłu pogardy, oprócz polityki prze-



Zdaniem Macieja Rusińskiego, przewodniczącego klubu „Gazety Polskiej” w Nowym Jorku, dla Polonii wybór między Trumpem i Bidenem jest oczywisty | fot. YouTube

taczającego się przez rozrywkę, media społecznościowe, szkoły. Te działania miały pewien skutek, bo wytworzyło to wielu zajadłych przeciwników Trumpa, ale i wielu jego sympatyków zmęczonych tymi atakami.

**Jaki wpływ na wynik wyborczy mogą mieć zamieszki i protesty, które wybuchły w USA po śmierci czarnoskórego George'a Floyd'a?**

Protesty są bardzo ważnym, wręcz kluczowym, dominującym elementem kampanii, mimo że nie są już jakimś pierwszoplanowym tematem w mediach. Protesty były szokowym zjawiskiem, ze

względu na podłoże rasowe i poprawność polityczną niełatwym tematem do potocznej krytyki, nawet gdy towarzysząca im przestępczość obiektywnie tej krytyki wymagała. Demokraci i media początkowo bardzo mocno naświetlali protesty, które służyły im jako narzędzie kampanii przeciwko Trumpowi, używali lokalnych samorządów do osłabienia federalnych działań w czasie zamieszek. Trump – jako pierwszy znaczący polityk w USA – podjął otwartą krytykę protestów wskazując na przestępczość, rozboje, brak karalności i antyamerykańskie, neomarksistowskie podtek-

sty. Co więcej, jako prezydent obrócił to w pewien program i patriotyczną platformę, zdjął pewne tabu, zdobył sympatię sporej części społeczeństwa, która poczuła się swobodniej. Pozostaje to ważnym akcentem kampanii. Ten kontrast między tonem i motywem kampanii Republikanów a Demokratów był jak nigdy dotąd jaskrawy podczas głównych konwencji wyborczych obydwu partii. Donald Trump ma m.in. całkowite poparcie związków zawodowych policji i służb mundurowych, a jego wyborcy wyraźnie zyskali dużo odwagi i energii w okazywaniu wsparcia.

**Czy w razie potencjalnego zwycięstwa Bidena oraz zdobycia większości w Senacie możemy się spodziewać znaczącej zmiany w relacjach amerykańsko-polskich?**

Po doświadczeniach prezydentury Baracka Obamy, za którą współodpowiadał Biden, a którą cechowało wycofanie się USA z aktywnej polityki w Europie, czy np. fatalny w skutkach reset z Rosją, wobec prezydentury Trumpa, który praktycznie uczynił Polskę strategicznym i najbliższym partnerem USA spośród krajów UE, kwestia tego, gdzie szukać lepszych relacji, jest oczywista. Jednocześnie przez ostatnie cztery lata zaszły pewne zmiany na świecie i w naszym regionie (np. większa asertywność i wrogość Chin, więcej nakładów USA na rynki energetyczne w Europie), które czynią Polskę bardziej kluczowym i niezbędnym sojusznikiem dla USA bez względu na zapatrywania prezydenta i członków administracji. Joe Biden nie precyzował szczególnie swojej polityki zagranicznej w wystąpieniach kampanijnych, ale pewien koncyliacyjny kierunek względem Chin i być może Rosji jest oczekiwany, gdyby wygrał, co automatycznie osłabiłoby pozycję i bezpieczeństwo Polski.

## Ostatni krok przed lockdownem

**KORONAWIRUS** \ Kiedy Francuzi uczą się żyć w ograniczonej rzeczywistości, Bratysława testuje cały naród na zakażenie SarS-CoV-2. – Wybór jest jasny: albo masowe testy, albo ostry lockdown – tłumaczy słowacki minister obrony Jaroslav Naď, przestrzegając przed restrykcjami wprowadzonymi na Zachodzie.

W sobotę i niedzielę słowacki rząd przy wsparciu 46 tys. pracowników medycznych i służb mundurowych oraz wolontariuszy jako pierwszy na świecie przeprowadził masowe testowanie ponad 5 mln mieszkańców kraju. Akcja pod hasłem „Wspólna odpowiedzialność” zmobilizowała Słowaków do ruszenia do niemal 5 tys. punktów medycznych i wykonania 30-minutowego testu antygenowego na obecność białek SARS-CoV-2.

Rezultat decydował o losie testowanego przez kolejne dni, gdyż każda osoba zakażona dostawała skierowanie na bezwzględną 10-dniową izolację i została zobowiązana do powiadomienia o swoim wyniku wszystkie osoby, z którymi miała styczność w ciągu ostatnich kilkunastu dni. W niedzielę minister obrony Jaroslav Naď poinformował, że zakażenie stwierdzono u 1 proc. Słowaków.

Rząd Słowacji tłumaczy, że masowe testowanie jest je-

dynym sposobem na uniknięcie lockdownu, który doprowadziłby do katastrofy gospodarczej. Politycy nie rzadko przytaczają przykład Hiszpanii, gdzie przed tygodniem wprowadzono stan alarmowy z możliwością przedłużenia do maja 2021 r., a od czterech dni na ulicach trwają zamieszki prowokowane przez Hiszpanów, którym restrykcje odebrały źródło dochodów i dobroć życia. Przeciwnicy testów komentują, że szybkie

badania są mniej dokładne, a odsetek wyników fałszywie ujemnych wynosi ok. 30 proc. Mimo krytyki podobną inicjatywę rozważają władze Monako i Luksemburga.

Tymczasem premier Francji Jean Castex zapowiedział, że od dziś hipermarkety będą zobowiązane do sprzedaży wyłącznie artykułów pierwszej potrzeby. Asortyment sklepów ma się stać uboższy m.in. o książki, dlatego że właściciele małych sklepów

branżowych i księgarń zamkniętych z powodu pandemii skarżą się na przejęcie ich zysku przez duże sieci handlowe.

Podobne rozwiązanie przed dwoma tygodniami wprowadził rząd Walii, który polecił supermarketom zafolowanie i wyłączenie z oferty regałów z odzieżą, zabawkami i książkami. Dziesiątki tysięcy osób podpisały petycję do władz o przywrócenie ich do oferty, a lokalny rząd był zmuszony do zrewidowania obostrzeń. Paryż zapowiedział, że restrykcje będą obowiązywały przez 14 dni, po których zostanie podjęta decyzja o dalszej formie.

.....  
Joanna Kowalkowska





**KSIĄŻĘ WILLIAM MIAŁ KORONAWIRUSA**

**RODZINA KRÓLEWSKA** \ Wyszło na jaw, że brytyjski następca tronu wosną zaraził się koronawirusem. Utrzymał to w tajemnicy pomimo poważnego stanu, gdyż nie chciał niepokoić obywateli. Teraz jednak wielu Brytyjczyków jest na niego złych o to, że się nie przyznał wcześniej.



**ZMIANA PLANU**

**WIELKA BRYTANIA** \ Nigel Farage zdecydował, że jego Partia Brexit zmieni się w Partię Reform i skupi na innych tematach poza Unią Europejską. Pierwszym ma być walka z wprowadzonym przez rząd Johnsona lockdownem w imię obrony gospodarki.

**GRUZJA** \ Zapowiedź bojkotu prac parlamentu

# Iwaniszwili wciąż dzierży władzę, opozycja protestuje

Zwycięzcą wyborów parlamentarnych w Gruzji została partia Gruzjińskie Marzenie, na którą zagłosowała prawie połowa wyborców. Z wynikami nie zgadza się opozycja, która wyszła na ulice, domagając się rozpisania nowych wyborów.

**Petar Petrović**

Z informacji podanych przez Centralną Komisję Wyborczą wynika, że partia Gruzjińskie Marzenie uzyskała 48,1 proc. poparcia. Rezultat ten wystarczy temu rządzącemu od 8 lat ugrupowaniu do utworzenia w 150-osobowym parlamencie nowego rządu. Frekwencja wyborcza wyniosła 56,11 proc. W co najmniej 14 z 30 okręgów jednomandatuowych zostanie przeprowadzona druga tura wyborów, gdyż żaden z kandydatów nie uzyskał tam poparcia przekraczającego 50 proc.

Opozycyjny blok Siła w Jedności, w którego skład wchodzi Zjednoczony Ruch Narodowy (ZRN), związany z przebywającym obecnie na emigracji na Ukrainie byłym pre-

zydentem Gruzji Micheilem Saakaszwilim, uzyskał 27,1 proc. głosów. W razie wygranej bloku jego przedstawiciele proponowali właśnie Saakaszwilego na stanowisko premiera.

Opozycja uznała, że wybory zostały sfałszowane, a po ich ogłoszeniu zablokowała główną ulicę Tbilisi i zadeklarowała, że będzie kontynuowała protesty aż do zmiany sytuacji. Następnie manifestanci udali się pod dom biznesmena Bidziny Iwaniszwilego – nieformalnego lidera Gruzjińskiego Marzenia, będącego najbogatszym człowiekiem w kraju, który wzbogacił się dzięki interesom robionym w Rosji. Opozycja nie szczędzi mu od lat krytyki, oskarżając go o prorosyjskość i sprawowanie w sposób mafijny rzeczywistości w kraju.



Zarówno partia rządząca, jak i opozycja szykują się do utworzenia rządu. Pojawiły się jednak zarzuty, że podczas wyborów doszło do licznych nieprawidłowości | fot. David Mdzinarishvili/TASS/Forum

Po ogłoszeniu wyników Saakaszwili powiedział, że partie opozycyjne odniosły zdecydowane zwycięstwo, a teraz powinny utworzyć szeroką koalicję i stworzyć rząd jedności narodowej. Dodał przy tym, że dla dobra tego celu nie będzie się ubiegał o funkcję szefa rządu.

Swoje zaniepokojenie przebiegiem głosowania wyraziła również rzecznik praw obywatelskich Nino Łomdzarija, która powiedziała, że tytuł naruszeń ordynacji wyborczej i wątpliwości co do uczciwości procesu wyborczego nie notowano w Gruzji od dawna. Obserwatorzy z OBWE ocenili jednak w swoim raporcie, że podczas głosowania zapewniono przestrzeganie fundamentalnych swobód. Wśród zastrzeżeń zwrócili uwagę na m.in. „zacieranie się granic pomiędzy partią rządzącą i państwem”.

Inne zdanie wyraziła jednak międzynarodowa organizacja Transparency International, która ogłosiła, że doszło podczas nich do naruszenia zasad demokracji i w związku z tym są one krokiem wstecz w porównaniu z zeszłymi wyborami. Wynoszący 1 proc. próg wyborczy przekroczyło też kilka mniejszych ugrupowań.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

## W Mołdawii zadecyduje druga tura

**MOŁDAWIA** \ Pierwsza tura wyborów prezydenckich w Mołdawii, która odbyła się w niedzielę, nie przyniosła rozstrzygnięcia. W drugiej turze 15 listopada zmierzą się obecny prezydent Igor Dodon i była premier Maia Sandu.

Według Centralnej Komisji Wyborczej w pierwszym starciu batalii prezydenckiej zwyciężyła była premier Mołdawii Maia Sandu, która zdobyła ponad 36 proc. głosów. Obecny prezydent Igor Dodon otrzymał 32 proc. głosów. Kolejne miejsca zajęli lider Nszej Partii i burmistrz drugiego co do wielkości w Mołdawii miasta Bielce Renato Usatyj, mający oprócz mołdawskiego także rosyjskie obywatelstwo, oraz Violeta Iwanow, kandydatka Partii Szor, wcześniej związana z partią komunistyczną.

Popierany przez Partię Socjalistów Igor Dodon jest prezydentem Mołdawii od 2016 r. Wcześniej był członkiem partii komunistycznej i z jej ramienia ministrem gospodarki i handlu Mołdawii, a następnie pierwszym wicepremierem. Dodon jest zwolennikiem ścisłych związków z Rosją i jednym z niewielu lide-

rów państw postsowieckich popierających politykę Putina wobec Ukrainy. W 2016 r. jego wypowiedzi na temat przynależności Krymu do Rosji wywołały skandal. Kijów wezwał wtedy na konsultacje swojego ambasadora w Kiszyniowie, a deputowani ukraińskiej Rady Najwyższej żądali, by uznać Dodona za persona non grata na Ukrainie.

Maia Sandu była ministrem edukacji w latach 2012–2015, a od czerwca do listopada 2019 r. premierem Mołdawii. Jest liderką centrowo-liberalnej Partii Akcji i Solidarności. Uchodzi za kandydatkę prozachodnią. Opowiada się za przywróceniem dobrych stosunków z Rumunią, zbliżenia ze Stanami Zjednoczonymi, Ukrainą i integracji z Unią Europejską.

Zdaniem komentatorów w drugiej turze Dodon i Sandu wezwą swoich zwolenników do maksymalnej mobili-

zacji, co w obliczu pandemii nie będzie łatwe. Wiele będzie też zależało od tego, który z uczestników drugiej tury znajdzie sposób na dotarcie do elektoratu pozostałych sześciu uczestników wyborów, którzy w sumie zebrali ok. 30 proc. głosów.

Według komentatorów wynik tych wyborów nie będzie jednak miał zbyt dużego wpływu na politykę międzynarodową kraju. Ponowny wybór Dodona nie będzie oznaczał pogorszenia stosunków z Zachodem, gdyż Dodon i jego partia zdają sobie sprawę, że lwia część eksportu z Mołdawii trafia do UE i na utratę tego rynku nie można sobie pozwolić. Zwycięstwo Sandu natomiast nie doprowadzi do całkowitego zerwania z Rosją – w czasie gdy była premierem, stosunki z Moskwą nie uległy ochłodzeniu.

Wespazjan Wielohorski

## Liczenie głosów w Filadelfii może opóźnić wyniki wyborów

**USA** \ Lewicowy burmistrz Filadelfii ogłosił, że liczenie głosów korespondencyjnych w jego mieście potrwa kilka dni. Może to opóźnić wyniki wyborów.

W tegorocznych wyborach prezydenckich z powodu pandemii ogromna liczba osób zdecydowała się na oddanie głosu drogą korespondencyjną. Na chwilę obecną korespondencyjnie zagłosowało już 92 mln obywateli.

Burmistrz Jim Kenney ostrzegł, że w jego mieście policzenie tych głosów „zapewne potrwa kilka dni”. W wielu miejscach głosy korespondencyjne są liczone na bieżąco, ale w Filadelfii rozpocznie się to dopiero po zamknięciu lokali wyborczych. Lisa Deeley, przewodnicząca komisarzy miejskich, zapewniła, że ich liczenie będzie uczciwe i nie będzie faworyzowało żadnej partii – wielu Republikanów obawia się, że głosowanie korespondencyjne na tak wielką skalę ułatwi lewicy oszustwa wyborcze.

Opóźnienie z Filadelfii może sprawić, że opóźni się podanie wyników. W wielu

miejscach głosy będą liczone nawet tydzień po formalnym zakończeniu wyborów, ale Filadelfia jest tutaj szczególnie istotna. Dwie trzecie głosów korespondencyjnych było oddane przez zarejestrowanych wyborców Demokratów, a zwycięstwo w Pensylwanii może się okazać kluczowe do zdobycia Białego Domu. Trump zapewne wygra w tym stanie prowincję, ale głosy mocno lewicowego, zamieszkanego przez ponad półtora miliona osób miasta mogą jednak przeważać.

Eksperci ostrzegają, że możemy mieć do czynienia z „czerwonym mirażem” – początkowo Donald Trump osiągnie wielką przewagę, ale ta będzie malała wraz z liczeniem głosów korespondencyjnych. Na stwierdzenie, kto wygrał, być może przyjdzie czekać co najmniej do połowy miesiąca.

Wiktor Młynarz





foto: mat. pras./d

**NOWY PODSEKRETARZ STANU W MRPIT**

**NOMINACJA** \ Anna Kornecka została wiceministrem w resorcie rozwoju, pracy i technologii. Odpowiada za budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo. Jest radcą prawnym oraz autorem książek i publikacji z dziedziny prawa budowlanego, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz postępowania administracyjnego.

**WSKAŹNIKI** \ PMI powyżej kreski

# Przemysł nie poddaje się pandemii

W polskim sektorze przemysłowym trwa umiarkowane ożywienie – to najczęstsze głosy ekspertów po informacji, że wskaźnik PMI dla przemysłu w Polsce w październiku wyniósł 50,8 pkt. Czwarty miesiąc z rzędu rosła produkcja, wzrost eksportu pobił niemal trzyletni rekord, a zatrudnienie zwiększyło się w najszybszym tempie od ponad dwóch lat. Słabnie za to popyt krajowy.

**Paweł Woźniak**

**W**skaźnik PMI dla przemysłu w Polsce w październiku wyniósł 50,8 pkt – poinformowała w poniedziałek firma Markit. Wynik indeksu PMI powyżej 50 pkt sygnalizuje wzrost aktywności ekonomicznej.

Jak zauważyli w komentarzu analitycy PKO BP, sygnały płynące z październikowego PMI są pozytywne i wpisują się w obraz gospodarki widoczny w innych źródłach danych. „Wyniki eksportu, będącego motorem odbicia gospodarki od pandemicznego dołka, nadal równoważyła słabość popytu krajowego – podkreślili ekonomiści.

Według ekspertów w październiku nastąpił czwarty z rzędu wzrost produkcji oraz najsilniejszy od czerwca 2018 r. wzrost zatrudnienia. Wydłużył się także czas dostaw. „Za-



W październiku nastąpił czwarty z rzędu wzrost produkcji oraz najsilniejszy od czerwca 2018 r. wzrost zatrudnienia

foto: Andrzej Grygiel/PAP

mówienia spadały, ale działo się to głównie za sprawą mniejszego napływu nowych zamówień krajowych. Zamówienia eksportowe wzrosły po raz czwarty z rzędu, w tempie najszybszym od stycznia 2018 r.” – wskazali.

Ich zdaniem pozytywnym sygnałem w strukturze PMI

jest też silniejszy wzrost zatrudnienia (najszybciej od czerwca 2018 r.). „Sugeruje to, że perspektywy krajowego rynku pracy, ochronione przez tarcze antykryzysowe przed negatywnym wpływem gwałtownego spadku popytu, są nadal relatywnie korzystne” – napisali.

Na aktywność zakupową przedsiębiorstw zwrócił z kolei uwagę Adam Antoniak z Pekao. Jak wyjaśnił, przetwórcy zwiększali zapasy z obawy przed ewentualnymi zaburzeniami w łańcuchach dostaw w konsekwencji wzrostów liczby przypadków zarażenia COVID-19. Z kolei

niewielki wzrost zaległości produkcyjnych wynikał, zdaniem eksperta banku, m.in. z nieobecności pracowników poddających się samoizolacji z uwagi na objawy infekcji koronawirusem. – Ankietowani menedżerowie logistyki spodziewają się wzrostu produkcji w kolejnych 12 miesiącach, jednak optymizm w tym zakresie był w październiku najniższy od maja – zauważył Antoniak.

„Jeśli uda się utrzymać obecny charakter obostrzeń w kraju i w Europie, sektor przemysłowy, w przeciwieństwie do drugiego kwartału, tym razem powinien być jaśniejszym punktem w trwającym spowolnieniu” – napisali w komentarzu analitycy z Alior Banku. Ich zdaniem produkcja jeszcze w tym roku może się pogorszyć, ale w umiarkowanym tempie.

(PAP)

2 OPINIE  
3 TEMAT DNIA  
4-5 POLSKA  
6-7 ŚWIAT  
8-11 GOSPODARKA  
13 KULTURA  
14-17 PUBLICYSTYKA  
18 PROGRAM TV  
19-20 SPORT

## Dobry wrzesień w pociągach

**TRANSPORT** \ Wrzesień zakończył się najlepszym wynikiem w kolejowych przewozach towarowych w tym roku. Przewieziono 19,6 mln ton ładunków, tyle samo, ile we wrześniu 2019 r. Pociągi osobowe przewiozły o 1,5 mln pasażerów więcej niż przed miesiącem.

Jak podał Urząd Transportu Kolejowego (UTK), liczona narastająco od początku roku masa przewiezionych towarów sięgnęła 162 mln ton. To już tylko o 8,8 proc. mniej niż w tym samym okresie roku 2019 r. We wrześniu 2020 r. przewozy towarowe osiągnęły poziom najbardziej zbliżony do zeszłorocznego. Masa przewiezionych ładunków wyniosła 19,6 mln ton. Średnia odległość przewozu wzrosła do 238 km i była wyższa o 2,4 proc. wobec września 2019 r.

Jak zauważa dr inż. Ignacy Góra, prezes UTK, spadają przewozy ładunków masowych związanych z budownictwem i energetyką. Przewoźnicy takich towarów są w bardzo dużym stopniu zależni od dużych projektów infrastrukturalnych i zapotrzebowania sektora energetycznego. Szef UTK zwraca uwagę, że stale rozwija się segment przewozów intermodalnych

(kontenerowych), ale potrzebne jest dalsze stymulowanie jego rozwoju poprzez przeniesienie na kolej części ładunków jadących w transzycie przez Polskę.

We wrześniu kolejją podróżowało 21,6 mln pasażerów, o 1,5 mln więcej niż w sierpniu. Łączny wynik za pierwsze trzy kwartały tego roku jest słabszy o jedną trzecią w porównaniu z tym samym okresem 2019 r. Praca przewozowa wyniosła 1,2 mld pasażerokilometrów. To pokazuje, że długość zrealizowanych przewozów wraca do poziomu zbliżonego do wartości z zeszłego roku. Łącznie po dziewięciu miesiącach przeciętny pasażer podróżował na odległość 62 km. Był to dystans o 7 km krótszy niż w tym samym okresie 2019 r.

Koniec wakacji i początek roku szkolnego przełożył się na zmniejszenie liczby osób korzystających z pociągów dalekobieżnych, wzrosła za

to liczba podróży korzystających z usług przewoźników realizujących przewozy regionalne i aglomeracyjne.

– Wrzesień w przewozach pasażerskich zakończył się najlepszymi wynikami od początku pandemii w Polsce. Wiele osób po okresie wakacji wróciło do korzystania z usług kolei w dojazdach do pracy czy szkoły. We wrześniu szczególnie widoczny był powrót pasażerów korzystających z usług spółek realizujących głównie przewozy o charakterze regionalnym i aglomeracyjnym – ocenił wyniki prezes Góra.

Zwrócił uwagę, że w przewozach dalekobieżnych jak co roku wrzesień oznacza spadek liczby podróży. Jednak mimo tego liczba pasażerów w PKP Intercity, pomijając okres wakacyjny, osiągnęła najlepszy rezultat od początku pandemii.

(a.mac.)

## Wzrost nakładów na badania i rozwój

**INNOWACYJNOŚĆ** \ Według danych GUS w 2019 r. nakłady krajowe brutto na działalność badawczo-rozwojową (B+R) wzrosły w stosunku do poprzedniego roku o 18,1 proc. i przekroczyły 30 mld zł.

Jak podkreśla resort rozwoju, pracy i technologii w komunikacji, wskaźnik intensywności prac B+R, stanowiący udział nakładów krajowych brutto na działalność B+R w PKB, wzrósł do 1,32 proc. (w 2018 r. – 1,21 proc.). – To efekt wszystkich reform podejmowanych, aby zwiększyć poziom innowacyjności naszego kraju, w tym głównie tych ukierunkowanych na stworzenie ram prawnych, które zachęcają przedsiębiorców do podejmowania prac badawczo-rozwojowych. Przykładem takich rozwiązań jest ulga podatkowa B+R oraz ulga IP Box – komentuje Jarosław Gowin, wicepremier, minister rozwoju, pracy i technologii.

Wśród sektorów wykonawczych sektor przedsiębiorstw przeznaczył na prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych najwięcej, bo aż 19,0 mld zł. Stanowiło to 62,8 proc.

nakładów krajowych brutto na działalność B+R. Drugim pod względem wielkości nakładów sektorem jest szkolnictwo wyższe (35,6 proc.). W 2019 r. nastąpił wzrost, w porównaniu z poprzednim rokiem, nakładów na działalność B+R dla wszystkich – poza rządowym – sektorów wykonawczych, przy czym największy odnotowano w sektorze szkolnictwa wyższego (32,7 proc.). Jeśli wziąć pod uwagę skalę inwestycji w B+R, równie pozytywnie oceniany jest wzrost o 12,3 proc. w sektorze przedsiębiorstw. Głównymi sektorami finansującymi badania naukowe i prace rozwojowe w 2019 r. były sektor przedsiębiorstw oraz sektor rządowy, których środki stanowiły odpowiednio 50,7 proc. oraz 38,8 proc. wszystkich nakładów wewnętrznych na działalność B+R.

(ar)





PANDEMIA \ To trudna, niszcząca dla gospodarki decyzja

# Polska broni się przed lockdownem

Polski rząd na razie wyklucza możliwość wprowadzenia całkowitego lockdownu w gospodarce. – Jestem kategorięcznie temu przeciwny – powiedział w poniedziałek wicepremier, minister rozwoju, pracy i technologii Jarosław Gowin. Dodał, że ewentualne dodatkowe rozwiązania mogą dotyczyć handlu. W tym tygodniu swoje gospodarki zamykają m.in. Niemcy, Wielka Brytania, Francja, Belgia i Austria.

## Paweł Woźniak

Od kilku dni w całej Europie słowo lockdown znowu jest odmieniane przez wszystkie przypadki. W ubiegłym tygodniu kilka największych gospodarek Starego Kontynentu zdecydowało, że aby ograniczyć kontakty społeczne do minimum, wraz z początkiem listopada zostaną zamknięte niektóre branże. Tam, gdzie jest to możliwe, zostaje wprowadzona praca zdalna, a handel będzie ograniczony do branży farmaceutycznej, części spożywczej oraz sklepów z artykułami pierwszej potrzeby.

W Austrii w godzinach od 20 do 6 ma zostać wprowadzona nawet godzina policyjna.

Polski rząd, jak powiedział w rozmowie z portalem Mo-

ney.pl wicepremier Gowin, buduje różne scenariusze. – Pozytywny to szczepionka nawet do końca 2020 r. Analizujemy jednak także scenariusze zakładające, że szczepionka pojawi się wiosną lub jesienią przyszłego roku. Dlatego jestem kategorięcznie przeciwny gospodarczemu lockdownowi. Przyniósłby on trudne do oszacowania straty gospodarcze – ocenił wicepremier.

Podkreślił, że rząd nie planuje znaczących obstrzeżeń gospodarczych, a jeżeli pojawią się jakieś dodatkowe rozwiązania, to mogą one dotyczyć tylko handlu.

Tyle tylko, że przebieg pandemii wciąż jest wielką niewiadomą i pojawiają się głosy, że w przypadku ewentualnego wzrostu zachorowań, Polska może zmierzać do lockdownu, jaki ma miejsce w Wielkiej Brytanii czy we Francji.



Kilka największych gospodarek Starego Kontynentu zdecydowało się na wprowadzenie restrykcyjnego lockdownu | fot. Twitter/d

– Jeżeli liczba zachorowań zacznie znowu rosnać i dojdzie do bardzo niebezpiecznej granicy 30 tys. przypadków dziennie, to niewiele nam możliwości zostanie, trzeba będzie wprowadzać coś, co się nazywa pełen lockdown – ocenił członek Rządowej Rady Medycznej ds. Epidemiologicznych prof. Andrzej Horban. Dodał jednak, że wciąż jeszcze nie jesteśmy w tak złej sytuacji jak te kraje, które lockdown wprowadziły.

– Ten tydzień znowu będzie decydował. Jeżeli się okaże, że te środki zaradcze w tej chwili podjęte nie zdały egzaminu ze względu na sytuację, to jesteśmy już pół kroczku od pełnego lockdownu. W jego opinii takie zamknięcie naszej aktywności musiałoby potrwać około miesiąca. – To jest bardzo trudna decyzja i bardzo niszcząca dla gospodarki – przyznał naukowiec.

## Tylko Trump może powstrzymać Nord Stream 2

MAKROEKONOMIA \ W razie wygranej w wyborach Donald Trump utrzyma presję na Nord Stream 2 – zapewnił Corey Lewandowski, kampanijny doradca prezydenta w rozmowie z Polską Agencją Prasową. Podkreślił też, że w jego obecności Trump nigdy nie rozważał wycofania Stanów Zjednoczonych z NATO.

Lewandowski na pytanie, czy w razie ponownej wygranej Trumpa w wyborach prezydenckich wyborach Polska może liczyć, że w drugiej kadencji utrzyma presję na Rosję i Niemcy w kwestii Nord Streamu 2, odpowiedział, że w stu procentach tak. – Donald Trump to najtwardszy amerykański prezydent wobec Rosji we współczesnej historii – podkreślił.

Według Lewandowskiego w sprawie Nord Streamu 2 nie można liczyć na Joe Bidena, konkurenta obecnego prezydenta. – Choć od 47 lat jest w amerykańskiej polityce, to nie zrobił nic, by wywierać na Rosję presję i pociągnąć ją do odpowiedzialności. Nie domagał się też od Niemiec, by płaciły uczciwą składkę na NATO. Był wiceprezydentem USA i nic nie zrobił – przypomniał doradca Trumpa.

– Z tego powodu uważamy, że jeśli Biden zostanie wybrany, to nie zrobi nic, podobnie jak przez minione blisko pięć dekad spędzonych w Waszyngtonie. Cokolwiek mówi kampania Bidena, nie można dawać temu wiary, bo jego karta pokazuje, że nie zrobił nic dla Amerykanów – powiedział Lewandowski. Jego zdaniem Biden nie zrobi nic, by powstrzymać polityczną i gospodarczą ekspansję Rosjan.

Lewandowski uważa, że wygrana Trumpa w wyborach to także szansa na powstrzymanie ekspansji Chin. – Wszyscy wiemy, że Chiny grabią inne państwa od lat. Kradną własność intelektualną, dają subsydia firmom, a potem za zaniżoną cenę sprzedają chińskie towary za granicę, by mieć jak największy udział w światowym rynku – przypomniał.

Podkreślił, że obecny prezydent był bardzo zdecydo-

wany wobec Państwa Środka, nakładając na nie cła. – Po raz pierwszy od 40 lat Chiny czują gospodarczy ból, który powinny czuć od lat za okradanie Amerykanów. Teraz, gdy w końcu powstajemy wobec Chin, to inne państwa orientują się, że mogą robić tak samo – zaznaczył Lewandowski.

Doradzający Trumpowi w kampanii wyborczej ekspert przyznaje, że dla powstrzymania rosyjskich i chińskich wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej duże znaczenie ma inicjatywa Trójmorza. – Biały Dom wspiera tę inicjatywę – wyjaśnił Corey Lewandowski. Zdementował też pogłoski, że Trump rozważał wycofanie Stanów Zjednoczonych z NATO. – W mojej obecności prezydent nigdy o tym nie wspominał – dodał.

(jak, PAP)

## KE walczy z wiatrakami zamiast z kryzysem

ENERGETYKA \ Komisja Europejska, pomimo pandemii i związanego z nią kryzysu, nie przestaje szukać nowych sposobów na walkę z paliwami kopalnymi. Tym razem chce usunięcia z Traktatu Karty Energetycznej (TKE) węgla, ropy i gazu ziemnego.

TKE to istniejąca od 1994 r. platforma współpracy pomiędzy krajami posiadającymi surowce energetyczne i potrzebującymi inwestycji a państwami dysponującymi kapitałem, które chcą te surowce importować. KE zamierza tę współpracę powstrzymać, a jednocześnie uderzyć w firmy z sektora wydobywczego, które przekonują, że polityka poszczególnych rządów w zakresie ochrony środowiska znacznie im szkodzi i wpływa na spadek wartości ich aktywów. Wiele firm wystąpiło na drogę sądową z żądaniem odszkodowania za ich zdaniem destrukcyjną politykę ekologiczną w niektórych państwach oraz całej UE. Według wyliczeń analityków z Open EXP podjęte na tej podstawie sprawy sądowe mogą kosztować podatników na całym świecie nawet 1,3 bln euro. Prawie

połowa tych kosztów ma przypadać na UE. W Europie firmy już podejmują działania prawne przeciwko rządowi Słowenii i Holandii. Firmy z branży paliw kopalnych pozwwały rząd słoweński za ochronę środowiska i zakwestionowały plany Holandii dotyczące wycofania węgla. Dlatego też niektóre kraje – m.in. Japonia i kraje Azji Środkowej – zablokowały plany Brukseli co do TKE. Część państw zastanawia się, czy nie zrezygnować z TKE, tak jak wcześniej zrobiły to Włochy czy Rosja. – KE powinna zachęcać do zmian na rzecz klimatu, a nie ciągle szukać sposobów na utrudnienie życia firmom górniczym i energetycznym – uważa analityk finansowy Adrian Ostrowski.

Mariusz Andrzej Urbanek

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-17 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT





## PGNiG SZUKA SZEFA

**KONKURS** \ Rada nadzorcza PGNiG ogłosiła konkurs na stanowisko prezesa spółki - poinformowało Ministerstwo Aktywów Państwowych. Pod koniec października na pełniącego obowiązki prezesa powołano wiceprezesa PGNiG Jarosława Wróbla. Ma on jednak pełnić obowiązki tylko do czasu rozstrzygnięcia postępowania kwalifikacyjnego. Poprzedni szef PGNiG Jerzy Kwieciński złożył rezygnację ze stanowiska z przyczyn osobistych.

**ENERGETYKA** \ PGNiG uznaje, że ceny surowca nie odpowiadają sytuacji rynkowej

# Gaz z Rosji powinien być tańszy

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo wystąpiło do Gazpromu z wnioskiem o obniżenie cen gazu ziemnego w tzw. kontrakcie jamalskim. Strona polska wskazuje, że obecnie płacone ceny nie odpowiadają sytuacji rynkowej.

**Adam Maciejewski**

**W** niedzielę wieczorem Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (PGNiG) poinformowało, że przekazało do Gazpromu i Gazpromu Export wnioski o obniżenie ceny gazu ziemnego dostarczanego do Polski na podstawie umowy zawartej 25 września 1996 r. (tzw. kontrakt jamalski).

– Liczymy na efektywne negocjacje PGNiG z Gazprom – poinformował w niedzielę na jednym z portali społecznościowych wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin, odnosząc się do informacji o wniosku spółki w sprawie obniżenia opłat za surowiec.

Przypomniał, że Grupa Kapitałowa PGNiG w marcu 2020 r. oceniła wyrok arbitrażu przyznający jej 6 mld zł zwrotu nadpłaty za gaz kupowany od listopada 2014 r. jako korzystny



PGNiG korzysta z prawa do renegotjacji warunków cenowych dostaw od Gazpromu | fot. mat. pras./d

i przywracający rynkowi charakter warunków cenowych. – Taką relację warto utrzymać w kolejnym okresie kontraktacji – stwierdził wicepremier Sasin. Zwrot nadpłaconej przez lata kwotę PGNiG otrzymało od Gazpromu 30 czerwca 2020 r.

W niedzielnym komunikacie spółka przypominała, że zgodnie z postanowieniami kontraktu jamalskiego, raz na trzy lata każda ze stron umowy może zwrócić się o renegotjacje warunków cenowych dostaw, jeżeli uzna, że nie odpo-

wiadają one sytuacji rynkowej. Poprzedni wniosek o obniżkę cen polska firma składała 1 listopada 2017 r.

Umowa długoterminowa pomiędzy PGNiG i Gazpromem przewiduje dostawy około 10 mld m sześć. gazu rocznie.

Zgodnie z tzw. klauzulą bierz lub płać (take-or-pay) PGNiG jest zobowiązane do odbioru co najmniej 8,7 mld m sześć. z kontraktowanego paliwa rocznie. Kontrakt jamalski będzie obowiązywać do końca 2022 r.

W połowie listopada ubiegłego roku strona polska, zgodnie z warunkami umowy, przekazała Gazpromowi oświadczenie, że nie zamierza przedłużyć kontraktu po 2022 r. Powodem były wszystkim niekorzystne warunki, m.in. wysokie ceny surowca oferowanego przez rosyjską firmę oraz niestabilność dostaw.

Kierujący wówczas spółką PGNiG prezes Piotr Woźniak podkreślał, że od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. aż siedmiokrotnie w dostawach rosyjskiego surowca dochodziło do poważnych przerw, które w żaden sposób nie były zawinione przez stronę polską.

## Problemy z odroczonymi terminami płatności

**FINANSE** \ Przedsiębiorcy lubią wydłużone terminy płatności, ale pod warunkiem, że to oni są płatnikami – wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie Krajowego Rejestru Długów (KRD) i firmy faktoringowej NFG.

Konkurencyjny rynek wymusza na przedsiębiorcach sprzedaż z odroczonym terminem płatności. Częstą praktyką w relacjach B2B, czyli pomiędzy firmami, jest wykorzystywanie tzw. kredytu kupieckiego. Polega on na tym, że zapłata za otrzymany towar bądź usługę następuje dopiero po pewnym czasie – w określonym terminie po spełnieniu świadczenia przez sprzedającego. Tylko w wyjątkowych sytuacjach, przy monopolistycznej pozycji dostawcy wobec odbiorcy, ten pierwszy może pozwolić sobie na sprzedaż, żądając przedpłaty lub gotówki. W praktyce jednak takie zjawisko niemal w ogóle nie występuje.

Według badania KRD i firmy NFG, przeprowadzonego na reprezentatywnej grupie przedsiębiorstw z sektora MŚP, firmy w kontraktach B2B preferują i sami wyznaczają zbliżone terminy

odroczenia płatności. I tak, najbardziej preferowanym terminem płatności jest okres 14 dni – wybiera go 35,2 proc. przedsiębiorców. Na drugim miejscu jest płatność 30-dniowa – preferują ją 26,2 proc. firm. Z kolei na trzecim miejscu pojawia się rozbieżność, w zależności od tego, czy przedsiębiorcy wyznaczają terminy odroczenia swoim kontrahentom, czy sami występują w roli płatnika. W tym pierwszym przypadku jeden na 10 wybiera 60-dniowy termin zapłaty. W tym drugim przypadku – w grę wchodzi tylko okres 7-dniowy (14,6 proc.). Oznacza to, że przedsiębiorcy lubią wydłużone terminy płatności, pod warunkiem że to oni są płatnikami.

Przedstawiciele mikrofirm uczestniczący w badaniu skarżyli się, że gdy płatność za projekt następuje po jego zakończeniu, to koszty

związane z jego realizacją i wszystkie bieżące wydatki muszą ponosić z własnej kieszeni. – Mikrofirmy często przyjmują każde zlecenie, by tylko zyskać klienta lub kolejny kontrakt. Nierzadko mają jednego, maksymalnie dwóch kontrahentów w tym samym czasie. Pracują zazwyczaj projektowo, a wynagrodzenie za projekt przychodzi dopiero po odbiorze prac przez klienta. Stąd głównym problemem tych firm jest utrzymanie płynności finansowej w sytuacji wydłużonych terminów zapłaty, braku zaliczek za projekt czy konieczności dokonywania opłat z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Receptą na odroczone terminy płatności może być faktoring zaliczkowy – uważa Dariusz Szkaradek, prezes zarządu firmy NFG.

..... (ar)

## Chryzantemy przyozdobią miasta

**WSPARCIE** \ Uszczegóławiane są przepisy, na podstawie których producenci chryzantem, którzy w związku z zamknięciem cmentarzy ponieśli straty, będą mogli liczyć na pomoc finansową. Sobotnią zapowiedź premiera Mateusza Morawieckiego potwierdziła już Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która poprzez swoje terenowe oddziały odkupi niesprzedane kwiaty i rośliny.

Do biur Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa już od poniedziałkowego poranka dzwoniли producenci i handlowcy z pytaniami o rządową pomoc. – Zainteresowanie jest bardzo duże – przyznaje zastępca dyr. ARiMR Łukasz Bartkowski. – Na razie przedstawiono projekt rozporządzenia, z którego wynika, że starający się o pomoc musi być mikro-, małym albo średnim przedsiębiorcą – wyjaśnia.

Pomoc ma przysługiwać posiadaczom co najmniej 50 chryzantem doniczkowych, które są w fazie pełnej dojrzałości i które zostały przeznaczane do sprzedaży na dzień zgłoszenia.

Do 6 listopada producent będzie mógł złożyć stosowny wniosek do kierownika biura powiatowego ARiMR na

terenie, gdzie są przechowywane zgłoszone we wniosku chryzantemy. Do 16 listopada do producenta będą zgłaszać się instytucje samorządowe lub inne podmioty po bezpłatny odbiór chryzantem. Po 16 listopada producent lub handlowiec będzie musiał dostarczyć kwiaty do utylizacji i z odpowiednim potwierdzeniem udać się do biura powiatowego ARiMR.

W skali kraju pomoc rządowa dla producentów i handlowców ma wynieść 180 mln zł. Stawka do jednej sztuki ma wynieść nie więcej niż 11 zł.

Według deklaracji części władz samorządowych, zakupione kwiaty przyozdobią miejskie place, skwery i ulice.

..... (p. woz., PAP)



## VADEMECUM DLA SENIORA W SIECI

**INTERNET** \ Strefa Seniora Pekao Banku Polskiego to kompendium wiedzy i przewodnik po internecie. Dlatego nie mogło w niej zabraknąć porad i wskazówek dotyczących zakupów w sieci. Odwiedzający nie tylko dowiedzą się, jak i gdzie zrobić zakupy przez internet, ale także poznają najważniejsze zagrożenia, z jakimi mogą się spotkać w czasie e-zakupów, oraz miejsca, w których warto szukać opinii na temat interesujących produktów.

## BANKOWANIE W INTERNECIE \ Zdalna obsługa bankowa – bezpieczna w czasie epidemii

# Nowe możliwości dla seniorów

Internet jest medium dającym wiele możliwości. W sieci załatwimy większość spraw codziennych – wygodnie zrobimy zakupy, zapoznamy się z najnowszymi informacjami, skontaktujemy z bliskimi, a nawet urzędem czy lekarzem. Jednak dla osób starszych nie zawsze jest to oczywiste. Seniorzy z internetu korzystają rzadko albo wcale, pozostając przy tradycyjnych formach załatwiania codziennych czynności.

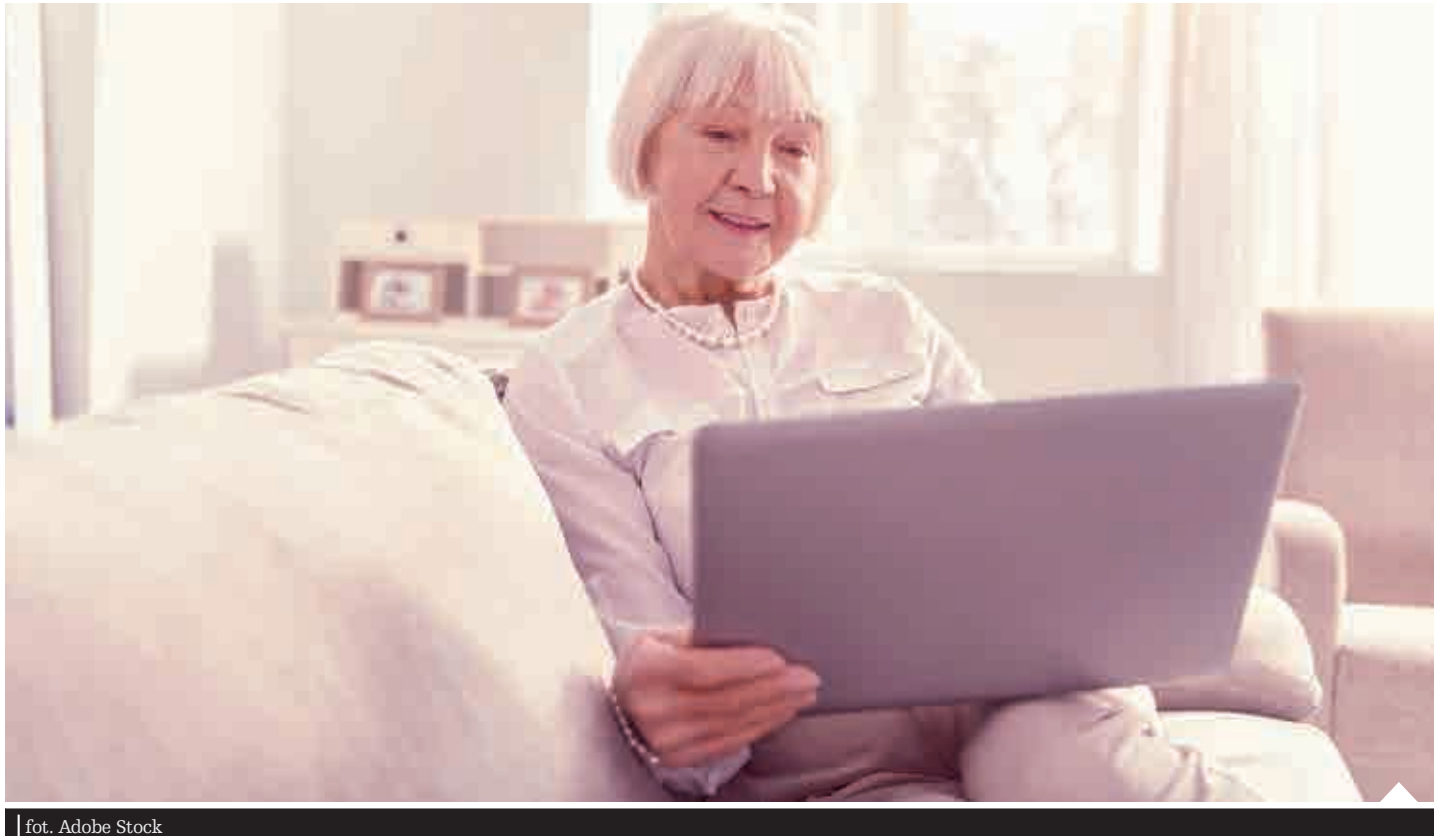
Najbliższe tygodnie, kiedy tak ważne jest pozostać w domu, mogą być dla seniorów szczególnie trudne. Z pomocą przychodzi Bank Pekao ze specjalną platformą edukacyjną Strefa Seniora. Formuła wsparcia ma na celu zbudowanie wirtualnej społeczności seniorów, którzy z jednej strony poprzez działania informacyjne i edukacyjne otrzymują pakiet wiedzy i narzędzi do bezpiecznego i aktywnego korzystania z internetu, z drugiej dzięki wsparciu młodszej grupy konsumenciej mogą stawiać w sieci pierwsze kroki. Zachęcający możliwości seniorzy z pewnością przekonają się też do bezpiecznego bankowania online.

## Bankowanie zdalne

W czasie epidemii i zaleceń niewychodzenia z domu Bank Pekao aktywnie zachęca seniorów do korzystania z bankowości zdalnej, do posiadania karty do rachunku, ale przede wszystkim – zwłaszcza obecnie – do bankowania z domu.

Badania potwierdzają, że seniorzy wcale nie stronią od nowych technologii. Chętnie korzystają z licznych funkcjonalności internetu. Tym bardziej w obliczu obecnego zagrożenia ważne jest przekonanie się do skorzystania z możliwości, jakie daje zdalny dostęp do banku. Pekao zachęca do korzystania z bankowości elektronicznej Pekao24 oraz aplikacji mobilnej PeoPay. Bez potrzeby przychodzenia do oddziału można online sprawdzać szczegóły swojego konta, analizować stan swoich finansów, płacić rachunki i wykonywać przelewy, załatwiać sprawy w urzędzie przez profil zaufany czy nawet założyć konto za pomocą zrobionego sobie zdjęcia czyli selfie.

Bank Pekao namawia młodsze osoby, do których seniorzy mają zaufanie: dzieci, wnuki, sąsiadów, by służyli pomocą w korzystaniu i nauczaniu seniorów bankowości elektronicznej, zwłaszcza w aktualnej sytuacji, w której ta pomoc jest szczególnie potrzebna.



fot. Adobe Stock

## Senior w banku online

Ze swojej strony Bank Pekao zapewnia szeroką i wszechstronną ofertę, która pozwala spełnić oczekiwania seniorów zarówno pod kątem bieżącego korzystania z usług, oszczędzania, jak i kredytowania planów.

Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że prowadzenie konta wraz z kartą do niego może być bezpłatne. Tak jest w przypadku Konta Przekorystnego. Wystarczy wpłynąć na konto w minimalnej wysokości 500 zł, np. przelew z tytułu emerytury, i jedna transakcja bezgotówkowa miesięcznie. W ramach konta klient może korzystać z aplikacji mobilnej PeoPay, w której ma bieżący podgląd salda rachunku, może sprawdzić historię transakcji oraz realizować przelewy. Seniorzy przez internet mogą skorzystać także z oferty Pożyczki Ekspresowej. Jeżeli senior zasila konto w Banku Pekao od 6 miesięcy z tytułu emerytury, to nie musi przynosić żadnych dokumentów do banku w celu jej otrzymania.

Seniorzy przez internet mogą skorzystać także z oferty Pożyczki Ekspresowej. Jeżeli senior zasila konto w Banku Pekao od 6 miesięcy z tytułu emerytury, to nie musi przynosić żadnych dokumentów do banku w celu jej otrzymania.

## Senior VIP

W przypadku seniorów dysponujących wyższymi kwotami oszczędności bank oferuje obsługę w ra-

mach Bankowości Osobistej Premium. W tym przypadku, poza bardzo atrakcyjnym rachunkiem Konto Świat Premium, senior zyskuje obsługę Doradcy Premium, któremu może zlecać większość dyspozycji dotyczących posiadanych produktów bezpośrednio przez telefon. Dodatkowo istnieje również możliwość spotkania z Doradcą Premium poza oddziałem Banku, w miejscu dogodnym dla seniora. Koszt za kartę debetową oraz za wypłaty z bankomatów to 0 zł, podobnie jak za prowadzenie, jeżeli klient posiada w banku oszczędności w wysokości co najmniej 200 tys. zł.

## Strefa Seniora

Z myślą zarówno o osobach starszych korzystających z internetu na co dzień, jak i tych, które w sieci dopiero stawiają swoje pierwsze kroki, pod adresem: <https://www.pekao.com.pl/strefa-seniora/> stworzona została Strefa Seniora.

Podzielone tematycznie zakładki szybko pozwolą użytkownikom odnaleźć interesujące ich informacje. Dzięki Strefie osoby starsze poznają podstawowe pojęcia związane z internetem, dowiedzą się, jak uzyskać i korzystać

**\\ Dzięki Strefie Seniora osoby starsze poznają podstawowe pojęcia związane z internetem, dowiedzą się, jak uzyskać i korzystać z e-tożsamości, a także zgłębią tajniki e-medycyny. \\**

z e-tożsamości, a także zgłębią tajniki e-medycyny.

Bankowość elektroniczna przestaje mieć tajemnice. W Strefie Seniora powstała specjalna zakładka poświęcona właśnie bankowości internetowej. Dzięki niej w kilku prostych krokach można nauczyć się, jak aktywnie korzystać z bankowości elektronicznej, a artykuły poświęcone płatno-

ściom internetowym wytłumaczą, jak zapłacić online za zakupy. Starsze pokolenie nie musi już odwiedzać poczty czy banku, aby opłacić rachunki i pobrać gotówkę. Wszystkie sprawy można załatwić w internecie. Dodatkowo zdobyte w czasie epidemii umiejętności zostaną z seniorami na dłużej i na pewno zapoczątkują w przyszłości.

Internet dla wielu osób jest również miejscem rozrywki. W sieci możemy oglądać filmy, czytać książki i zwiedzać światowe zabytki i muzea. Dzięki akcji Banku Pekao rozrywka w sieci nie ma przed starszym pokoleniem żadnych tajemnic. W zakładce „Rozrywka i edukacja” użytkownicy odnajdą nie tylko wskazówki na temat oglądania filmów i seriali, ale również porady dotyczące mediów społecznościowych i komunikatorów. W ostatnim czasie to właśnie media społecznościowe są szczególnie istotne i dzięki nim łączymy się z najbliższymi. Dzięki nowym umiejętnościom również osoby starsze mogą skontaktować się z rodziną i przyjaciółmi, a nawet złożyć im wirtualną wizytę.

oprac. p. woz.



# ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie  
[prenumerata.swsmedia.pl](http://prenumerata.swsmedia.pl)



**RABAT ZALEŻY  
OD OKRESU  
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA  
KWARTALNA**



**5%**

**RABATU**

**PRENUMERATA  
PÓŁROCZNA**



**10%**

**RABATU**

**PRENUMERATA  
ROCZNA**



**15%**

**RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



**GAZETA POLSKA**

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA  
**NOWE PANSTWO**

Wejście na stronę www  
przez kod QR.  
Zeskanuj kod aplikacją  
do odczytu  
kodów QR w telefonie.



**Kontakt: [prenumerata@swsmedia.pl](mailto:prenumerata@swsmedia.pl) | tel. 605 900 002, 501 678 819**  
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017  
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,  
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa





**WSPOMNIENIE** \ W niedzielę odeszło dwóch ludzi kultury. W wieku 40 lat zmarł reżyser teatralny Giovanni Castellanos. Współpracował m.in. z Bałtyckim Teatrem Dramatycznym im. Juliusza Słowackiego w Koszalinie, Teatrem Wybrzeże w Gdańsku i scenami w stolicy. W wieku 72 lat zmarł też polski poeta, Janusz Szuber. Opublikował ponad 20 tomików wierszy.



**KSIĄŻKA** \ Laski – miejsce codziennych cudów

# R jak Róża Czacka

„Laski to dom niewidomych dzieci. – Tylko? – Także Jezusa, Maryi i wszystkich świętych. I miejsce spraw, nazwijmy je: niepojętych. – Z Matki zasługami? – Tak, z jej łzami”. Na rynku pojawiła się kolejna, przepiękna książka o matce Róży Czackiej autorstwa Szymona Sławińskiego „Alfabet Róży”.

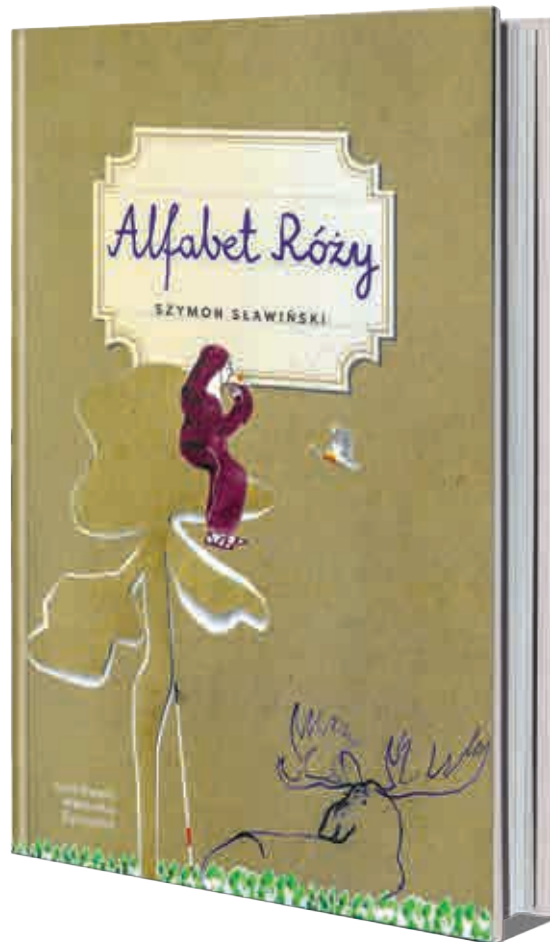
**Sylvia Krasnodębska**

Kilka dni temu papież Franciszek podpisał dekret o cudzie za wstawiennictwem matki Elżbiety Róży Czackiej, opiekunki osób niewidomych i założycielki ośrodka w Laskach, która dostosowała alfabet Braille’a do wymogów języka polskiego. Proces beatyfikacyjny założycielki Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża oraz Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi rozpoczął się w 1987 r. Uznany przez papieża cud dotyczy dziewczynki, która wyzdrowiała po poważnym wypadku. Z potwierdzeniem cudu jest ostatnim warunkiem do beatyfikacji. Teraz zostanie wyznaczona data uroczystości, podczas której opiekunka

ludzi niewidomych „na ciele i duszy” zostanie ogłoszona błogosławioną. Matka Elżbieta Róża Czacka zmarła w opinii świętości w 1961 r. i została pochowana na cmentarzu, który znajduje się na terenie Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Laskach.

„Alfabet Róży” to kolejna po książce „Róża. Opowieść sceniczna dla dzieci o Matce Elżbiecie Róży Czackiej z odwołaniem do jej własnych słów” publikacja Szymona Sławińskiego, wieloletniego dyrektora generalnego Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, poświęcona matce Czackiej. Prosta w formie książka, której rytm nadają kolejne litery alfabetu, to nie tylko podróż po życiu matki Róży Czackiej, lecz także tajem-

nicy wiary w Boga i owocach życia duchowego. Za przyjazną formą książki kryje się jednak duży ciężar przekazu. Moc wartości chrześcijańskich i bliskość Boga. W tekście poświęconym literze Z jak zadośćuczynienie czytamy: „Za naszą duchową ślepotę, / za grzechy główne i mniejsze, za oddzielenie od Boga, za inne rzeczy, których dużo – wstawiaj się za nami, nasza Matko, Elżbieto Różo”. Wielka skromność Róży Czackiej, jej dobroć i bezwarunkowa posługa Bogu w literackiej interpretacji autora staje się tematem książki dla dzieci. Gdzie odnaleźć Jezusa Zmartwychwstałego, jak zgubić gniew, pychę i zniechęcenie, jak służyć niewidomym na duszy i ciele oraz w końcu jak być



sobą. Opowiedzieć o tym najmłodszym – to niezwykła umiejętność Sławińskiego. Fundamentalne kwestie niezwykle błyskotliwie przybliżone czyteln-

nikom i do tego znakomite ilustracje Weroniki Żurowskiej to kolejny dowód na to, że siła tkwi w prostocie. I prawdzie. Gorąco polecamy lekturę książki!

## Rosjanie przewidzieli COVID?

**SERIAL** \ Premiera serialu o upadku cywilizacji pt. „Ku jezioru” była w 2019 r. Dziś patrzymy na niego z perspektywy zmagania z koronawirusem i efekt zdumiewa. Objawami zarażenia chorobą, którą uznano za groźną odmianę grypy, są kasłanie krwią, czerwono-białe gałki oczne i wysoka gorączka. Brzmi znajomo?

Już od pierwszego odcinka serialu w reż. Pawła Kostomarovy rosyjski film wciąga i nie pozwala przejść obojętnie nad skalą dramatu mieszkanców, dotkniętych groźną pandemią. Naukowcy i lekarze nie wiedzą, w jaki sposób epidemia pojawiła się w Moskwie i rozprzestrzeniła się po innych miastach. Jedynymi objawami zarażenia chorobą, którą uznano za groźną odmianę grypy, są kasłanie krwią, czerwono-białe gałki oczne i wysoka gorączka. Sukces platformy VOD Premier i zakup praw do produkcji przez Netflix nie jest przypadkowy. W porównaniu z koronawirusem różnica w serialowej epidemii polega na znacznie wyższej śmiertelności. W serialu „Ku jezioru” ludzie padają jak muchy maksymalnie do czterech dni od wystąpienia objawów. Nikt nie zna skutecznego lekarstwa ani szczepionki. Akcja toczy się niemal od pierwszych mi-



W „Ku jezioru” ludzie masowo umierają | fot. mat. pras./d

nut, gdy zachowanie żołnierzy mrozi krew w żyłach. Masowa kwarantanna, farbowanie zakażonych, a wreszcie ich fizyczna eliminacja, niezależnie od wieku i tak naprawdę prawdy, czy ktoś jest zarażony – z tym borykają się bohaterowie „Ku jezioru”. Walka o zdrowie najbliższych jest znacznie utrudniona. Wła-

dze odcięły społeczeństwo od sieci komórkowej i internetowej, o niczym też nie poinformowały zaskoczonych obywateli.

Grzegorz Wszolek

**NIE PRZEGAPI!**

Więcej na łamach jutrzejszego numeru tygodnika „Gazeta Polska”

## Metropolitan Opera w Warszawie

**SPEKTAKLE** \ Od 7 listopada Mazowiecki Teatr Muzyczny im. Jana Kiepury wprowadza do swojego repertuaru retransmisje oper z nowojorskiej The Metropolitan Opera. Pierwszą zaplanowaną retransmisją będzie „Trubadur” Giuseppe Verdiego.

Długo oczekiwane retransmisje największych oper świata znalazły swoje miejsce w repertuarze Mazowieckiego Teatru Muzycznego. Teatr zaprasza zarówno miłośników, jak i tych, którzy zaczynają swoją przygodę z tym gatunkiem sztuki – poinformowała PAP Agnieszka Kowacka z MTM.

Na 7 listopada o godz. 18.55 zaplanowano retransmisję „Trubadura” Giuseppe Verdiego w reż. Sir Davida McVicara i pod dyrekcją Marca Armiliato. Ostatecznie Verdi na pierwszy plan wysunął Manrica i Leonorę – ich arie należą do największych operowych przebojów. 21 listopada o godz. 18.55 odbędzie się retransmisja „Toski” Giacomina Pucciniego w reż. Sir Davida McVicara i pod dyrekcją Emmanu-

ela Villaumego. 5 grudnia o godz. 18.55 zaplanowano retransmisję „Rigoletta” Giuseppe Verdiego w reż. Michaela Mayera i pod dyrekcją Michele Mariottiego. „Reżyser przenosi klasyczną operę Verdiego w realia Las Vegas lat 60. XX w. Tenor Piotr Beczała wcielił się w rolę Księcia Mantui. U jego boku zobaczymy też barytona Żeljka Lučića w tytułowej roli i sopranistkę Dianę Damrau, wykonującą partię Gildy, córki Rigoletta, której życiu zagraża przestępcza przeszłość ojca.

Udział w retransmisjach jest biletowany i dostępne jest tylko 25 proc. widzów Mazowieckiego Teatru Muzycznego, który mieści się w dawnym kinie Praha przy ul. Jagiellońskiej 26.

(sk. PAP)

2 OPINIE  
3 TEMAT DNIA  
4-5 POLSKA  
6-7 ŚWIAT  
8-11 GOSPODARKA  
13 KULTURA  
14-17 PUBLICYSTYKA  
18 PROGRAM TV  
19-20 SPORT





foto: Wikipedia/d

**Ryszard Fenigsen**

(1925–2016) polski kardiolog, redaktor naczelny „Kardiologii Polskiej”, od 1968 r. na emigracji w Danii i Holandii, autor „Eutanazja. Śmierć z wyboru?”, „Przysięga Hipokratesa. Rozważania o etyce i eutanazji”

\\ Działania lekarza i każdego rozumnego człowieka dobrej woli nie do tego powinny zmieścić, by wytepić ludzi cierpiących, ale do tego, by usuwać cierpienie. \\

OGŁOSZENIE PŁATNE



**Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna Spółka Akcyjna**  
90-349 Łódź, ul. Ks. Biskupa Wincentego Tymienieckiego 22 G  
tel. 42 676 27 53, 676 27 54, fax 42 676 27 55

ogłasza przetarg na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych, położonych w Konstancynie Łódzkiej, w obrębie ewidencyjnym K-18, oznaczonych jako działki gruntu o numerach:

- 1) 93/17 i 94/10 o łącznej powierzchni 0,1949 ha, dla których Sąd Rejonowy w Pabianicach, V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgi wieczyste o numerach: LD1P/00047745/2 dla działki 93/17 i LD1P/00047668/8 dla działki 94/10 (teren inwestycyjny I);
- 2) 93/18, 94/9, 93/8, 93/9, 94/7, 96/5, 95/7, 96/3, 95/5 oraz 97/5 o łącznej powierzchni 2,1443 ha, dla których Sąd Rejonowy w Pabianicach, V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgi wieczyste o numerach: LD1P/00047745/2 dla działki 93/18, LD1P/00047668/8 dla działek 94/9 i 97/5, LD1P/00052186/3 dla działek 93/8 i 93/9, LD1P/00052187/0 dla działki 94/7, LD1P/00052188/7 dla działek 96/5 i 95/7, LD1P/00048373/0 dla działek 96/3 i 95/5 (teren inwestycyjny II).

Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. sprzedaje ww. tereny inwestycyjne o łącznej powierzchni 2,3392 ha jako jeden obszar inwestycyjny na rzecz jednego oferenta.

Oferowane nieruchomości, będące przedmiotem przetargu, stanowią własność Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Spółka Akcyjna z siedzibą w Łodzi i są obciążone ograniczonym prawem rzeczowym w postaci służebności przesyłu na rzecz Veolia Energia Łódź Spółka Akcyjna, ujawnionej w księdze wieczystej nr LD1P/00048373/0 i wykonywanej na działce 96/3 w obrębie K-18.

Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, oferowane nieruchomości położone są na terenie oznaczonym symbolem 1P - tereny zabudowy produkcyjnej, składów i magazynów.

W ewidencji gruntów prowadzonej przez Starostę Pabianickiego przedmiotowe nieruchomości sklasyfikowane są jako łąki trwałe oznaczone symbolem łIV i grunty orne oznaczone symbolem RIVb i RV.

**Cena wywoławcza** nieruchomości wynosi **4.210.560,00 zł netto** (słownie: cztery miliony dwieście dziesięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt złotych 00/100) plus podatek VAT w wysokości 23%.

**Wadium** wynosi 10% ceny wywoławczej, tj.: **421.056,00 zł** (słownie: czterysta dwadzieścia jeden tysięcy pięćdziesiąt sześć złotych 00/100).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie nie później niż **do dnia 17 listopada 2020 roku** wadium (w pieniądzu) przelewem na rachunek Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w PKO BP S.A. I o/ Łódź nr rachunku: 58 1020 3352 0000 1102 0011 0445 - tytuł przelewu: Wadium działki Przemysłowa-Zachód, Konstancynów Łódzki. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na ww. rachunek Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Łodzi.

Wadium nie podlega oprocentowaniu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy osoba, która przetarg wygrała, uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży w terminie wyznaczonym przez ŁSSE S.A. lub też, gdy osoba prawna, która do nabycia nieruchomości zobowiązana jest mieć zgodę odpowiedniego organu, do dnia zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości nie przedstawi takiej zgody lub gdy Oferent będący cudzoziemcem nie uzyska zezwolenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych na zakup nieruchomości. Wadium przepada na rzecz ŁSSE S.A., jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej.

Ofertę należy złożyć zgodnie ze wzorem stanowiącym załącznik nr 5 do Specyfikacji Istotnych Warunków Przetargu wraz z kompletem wymaganych załączników. Termin związania z ofertą wynosi 60 dni.

**Oferty należy składać w siedzibie ŁSSE S.A. do dnia 18 listopada 2020 roku do godz. 9.30 w jednym egzemplarzu w trwale zamkniętej i opieczętowanej kopercie opatrzonej nazwą i adresem oferenta oraz z oznaczeniem przetargu, na jaki została złożona oraz jego terminu.**

**Komisja przetargowa, na posiedzeniu w siedzibie ŁSSE S.A. w dniu 18 listopada 2020 roku o godz. 10.00, dokona otwarcia ofert.**

Ogłędzin przedmiotowej nieruchomości można dokonać od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–15.00, po wcześniejszym ustaleniu dokładnego terminu z ŁSSE S.A.

W przetargu jako oferenci nie mogą uczestniczyć:

- 1) członkowie organu zarządzającego ŁSSE S.A. i jej organu nadzorczego;
- 2) podmiot gospodarczy prowadzący przetarg oraz członkowie jego władz i organu nadzorczego;
- 3) osoby, którym powierzono wykonanie czynności związanych z przeprowadzeniem przetargu;
- 4) małżonek, dzieci, rodzice i rodzeństwo osób, o których mowa w pkt 1-3;
- 5) osoby, które pozostają z osobami, o których mowa w pkt 1-3 w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności prowadzącego przetarg.

Jedynym kryterium wyłonienia nabywcy nieruchomości jest najwyższa zaoferowana cena. Przetarg wygra oferent, który zaoferuje najwyższą cenę, ale nie niższą niż cena wywoławcza nieruchomości.

Po rozstrzygnięciu przetargu sprzedający powiadomi pisemnie nabywcę o miejscu i terminie zawarcia notarialnej umowy sprzedaży w terminie 7 dni od daty zamknięcia postępowania. Data zawarcia umowy zostanie wyznaczona nie później niż w terminie 30 dni od dnia otwarcia ofert. Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej S.A. przysługuje prawo zamknięcia przetargu na każdym etapie postępowania bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny.

**Specyfikacja Istotnych Warunków Przetargu wraz z załącznikami, zawierająca m.in. opis przedmiotu przetargu, pozostałe warunki przystąpienia do przetargu oraz opis postępowania przetargowego, zamieszczona jest na stronie internetowej [www.sse.lodz.pl](http://www.sse.lodz.pl) oraz Biuletynie Informacji Publicznej ŁSSE S.A.**

Szczegółowych informacji o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu udziela Przemysław Piotrowski, Specjalista ds. Pozyskiwania i Obsługi Inwestora, tel. 42 275 50 64, 48 605 161 232, e-mail: [przemyslaw.piotrowski@sse.lodz.pl](mailto:przemyslaw.piotrowski@sse.lodz.pl).

Treść niniejszego ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej ŁSSE S.A.: [www.sse.lodz.pl](http://www.sse.lodz.pl) - w dziale „Przetargi” oraz w Biuletynie Informacji Publicznej ŁSSE S.A. i Ministerstwa Aktywów Państwowych, a także wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie ŁSSE S.A.

**MEDYCINA I ETYKA \ Czy i jak Polskie Towarzystwo Ginekologów i Położników**

# Mentalność euge

**Polskie Towarzystwo Ginekologów i Położników wyraziło w dniu 26 października br. swój sprzeciw względem wydanego ostatnio wyroku Trybunału Konstytucyjnego RP, który orzekł niezgodność z konstytucją zapisów eugenicznych art. 4a ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. W swoim sprzeciwie Towarzystwo formułuje różne argumenty za aborcją eugeniczną, stąd ich krytyczny przegląd może być pożyteczny dla refleksji etycznej.**

**Ks. prof. dr hab. Tadeusz Biesaga SDB**

Pamiętamy niechlubne dzieje eugeniki przed II wojną światową, m.in. zalegalizowanie i przeprowadzanie w wielu krajach zachodnich sterylizacji kobiet oraz brutalne zastosowanie dalszych form eugeniki przez totalitarny nazizm nie tylko poprzez legalizację i narzucanie aborcji eugenicznej, lecz także poprzez likwidację chorych dzieci i dorosłych w zbudowanych w tym celu obozach koncentracyjnych, m.in. na terenie okupowanej Polski. W kontekście tych tragicznych wydarzeń polscy medycy mogli się chlubić tym, że mimo silnych trendów eugenizmu w tym czasie w krajach zachodnich, Polska nie uległa tej tendencji i uniknęła uczestnictwa w tym procederze. Można zapytać, czy Polska nadal i dziś może się szczycić odrzuceniem współczesnych form eugenizmu? Takiej radości nie spotykamy w stanowisku PTGiP, ale wprost przeciwnie, ze smutkiem zauważymy aprobatę dla propagowania eugenizmu w naszym kraju. Można zapytać, jakie argumenty są uzasadnieniem opublikowanego stanowiska i z jakiej etyki medycznej zostały zaczerpnięte?

**Co mówi Kodeks Etyki Lekarskiej**

Dokument dwukrotnie powołuje się na Kodeks Etyki



Kodeks Etyki Lekarskiej wyraźnie zaznacza, że lekarz odpowiada nie tylko za zdrowie i życie ko

Lekarskiej, jakoby on dopuszczał stosowanie aborcji eugenicznej. W końcowym apelu czytamy: „Apelujemy o wycofanie decyzji odbierającej kobietom prawo wyboru, odbierającej dostęp do najnowszej wiedzy medycznej, a nam medykom możliwość niesienia pomocy zgodnie z zasadami Kodeksu Etyki Lekarskiej”.

Tymczasem ów apel i owo żądanie są sprzeczne z art. 39 KEL, w którym czytamy: „Podjęciem działań lekarskich u kobiety w ciąży, lekarz równocześnie odpowiada za zdrowie i życie jej dziecka. Dlatego obowiązkiem lekarza są starania o zachowanie zdrowia i życia dziecka również przed jego urodzeniem” (podkreślenie TB). Kodeks wyraźnie zaznacza, że lekarz odpowiada nie tylko za zdrowie i życie kobiety w ciąży, lecz także równocześnie za życie i zdrowie nienarodzonego dziecka.

Dla zignorowania powyższego wymogu KEL, czyli zlikwidowania odpowiedzialności medycznej i etycznej leka-

rza również za życie i zdrowie nienarodzonego dziecka, PTGiP podaje trzy argumenty: 1. pomija w swoim dokumencie podmiotowe istnienie dziecka oraz jego prawo do życia i troski medycznej oraz na bazie tej nihilizacji twierdzi, że stosowania aborcji eugenicznej wymaga 2. „najnowsza wiedza medyczna” oraz 3. konieczność realizacji przez kobiety w ciąży „prawa wyboru”.

**Eliminacja podmiotowości dziecka – argumentacja poprzez manipulację emocjonalną**

W argumentacji słusznie wyrażono empatię w stosunku do matek oczekujących dziecka, ale ograniczono ją tylko do nich, tak jakby medycy nie potrafili wyrazić żadnej empatii do dziecka dotkniętego wadą letalną. Autorem udaje się skupić uwagę czytelnika na empatii do matki poprzez wyrugowanie w swojej wypowiedzi chorego dziecka, które również takiej empatii i troski lekarskiej





### Karol de Foucauld

(1858–1916) francuski zakonnik i misjonarz, eremita przebywający przez wiele lat wśród muzułmańskich Tuaregów, założyciel Małych Braci od Jezusa

„Myślę, że nie ma słów Ewangelii, które wywarły na mnie większe wrażenie i bardziej zmieniły moje życie niż te: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, Mnieście uczynili”. „

fot. <No data from link>/<No data from link>

propaguje eugenizm aborcyjny?

# niczna deprawuje medycynę



biety w ciąży, lecz także za życie i zdrowie nienarodzonego dziecka | fot. Wikipedia/d

wymaga. Jeśli ono nie istnieje, to rzeczywiście pozostaje nam tylko to pierwsze uczucie. Tekst eliminuje podmiotowość chorego, nienarodzonego dziecka, redukując je do bezosobowych procesów patologii ciąży. Czytamy o: „istnieniu wady letalnej lub wady głęboko upośledzającej rozwój płodu”, o „wyborze odnośnie do dalszych losów rozwijającej się ciąży”, o „ciąży rozwijającej się skrajnie nieprawidłowo”, o „wadach rozwojowych płodu” itd. Nie znajdziemy w tekście podmiotowego podejścia do nienarodzonego dziecka, o którym mówi art. 39 KEL. Taki podmiot w stanowisku PTGiP nie istnieje. Jest on zredukowany do bezosobowych, patologicznych stanów ciąży, a nawet wtedy, gdy pojawia się w terminach biologicznych, to jest przedstawiany jako płód zdefektowany, odstraszający. Nic dziwnego, że w ten sposób łatwo jest wzbudzać emocje za eugeniczną likwidacją tego strasz-

nego stanu. Nie jest to jednak racjonalny argument etyczny, lecz manipulacja emocjonalna. W humanistycznie rozumianej medycynie każdy chory jest podmiotem empatii, terapii, a nie przedmiotem eliminacji.

Dla właściwego rozumienia Kodeksu Etyki Lekarskiej opublikowano setki artykułów i komentarzy choćby w „Medycynie Praktycznej” lub na portalu online tego znanego w całej Polsce czasopiśmie medycznego i etycznego. Są tam analizy wybitnych lekarzy, etyków, bioetyków i prawników. Przedstawione tam teksty np. prof. Andrzeja Zolla współgrają z jego stanowiskiem wyrażonym w 1997 r. przez TK, wtedy gdy kierował tą instytucją. Mamy więc odpowiednie publikacje uzasadniające właściwe rozumienie tego ważnego dokumentu. Nie można zatem zniekształcać jego interpretacji z pozycji odgórnie przyjętej mentalności eugenicznej.

### Falszywa definicja „postępu medycyny”

Podobną jak wyżej przychylną względem aborcji eugenicznej autorzy dokumentu próbują wzbudzić poprzez powołanie się na autorytet nauki i jej rozwój. Przywołują „postęp medycyny”, „wyodrębnienie się z położnictwa perinatologii”, „kongresy naukowe o zasięgu globalnym poświęcone (...) badaniom prenatalnym”. Sugerują jakoby te wszystkie fakty naukowe optowały za aborcją eugeniczną i domagały się dostępu do niej. Tymczasem nie jest prawdą, że warunki rozwoju perinatologii i badań prenatalnych są uzależnione od możliwości dokonywania prenatalnej selekcji eugenicznej. Takie stanowisko dehumanizuje medycynę, ponieważ twierdzi, że postęp w tym zakresie jest uzależniony od praktyk aborcyjnych i eugenicznych, czyli od eliminacji chorych. Tymczasem wprost przeciwnie: naukowy i hu-

manistyczny rozwój medycyny jest kierowany motywami terapii chorych, a nie ich selekcji. Nauki medyczne są przyporządkowane praktyce medycznej dla realizacji zasadniczego celu tych praktyk, którym jest zdrowie każdego pacjenta. To nie same nauki medyczne wyznaczają cel medycyny, ale odwrotnie, one mają służyć temu celowi. Ten cel wyznacza zasadnicze normy etyki medycznej, czyli wyznacza etyczne, pozaetyczne i nieetyczne wykorzystanie nauk medycznych. Postęp medycyny przez eliminację chorych pacjentów jest nieetyczny. Nietrudno wskazać setki przykładów nieetycznego, niemoralnego wykorzystania nauk medycznych z niedalekiej przeszłości.

### Etyka medyczna i obiektywne podstawy

Nie jest prawdą, że kontakty międzynarodowe polskich ginekologów i związany z tym ich udział w postępie medycyny jest uzależniony od stosowania w naszym kraju aborcji eugenicznej. Jeśli lekarze PTGiP odczuwają takie zagraniczne naciski, to Polski Kodeks Etyki Lekarskiej w art. 2 im przypomina: „Najwyższym nakazem etycznym lekarza jest dobro chorego – salus aegroti suprema lex esto. Mechanizmy rynkowe, naciski społeczne i wymagania administracyjne nie zwalniają lekarza z przestrzegania tej zasady”.

Wydanie swojego oświadczenia za przywróceniem aborcji eugenicznej właśnie w chwili obecnych protestów żądających tego samego, a nawet wprowadzenia aborcji na życzenie, sugeruje, że PTGiP albo ulega naciskom tych środowisk, albo chce się wpisać w ten nurt myślenia. Takie podejście byłoby tragiczne dla etyki medycznej, której zasady byłyby dostosowywane do bieżących trendów politycznych i ideologicznych. Tymczasem etyka medyczna ma swoje obiektywne podstawy i realizacja zasad etycznych w praktyce medycznej powinna humanizować i to nie tylko medycynę, ale właśnie kulturę i politykę. Medycyna jest nie tylko nauką najbardziej empiryczną wśród nauk humanistycznych, ale najbardziej nauką humanistyczną wśród nauk empirycznych.

### Otwarta furtka dla presji aborcyjnej

Argument wolności wyboru w stanowisku PTGiP może być sugestywny tylko przy nihilizacji nienarodzonego, chorego dziecka. Wolność wyboru podważająca prawo do życia nienarodzonego dziecka jest przemocą wobec niego. Wolność nie występuje w pustce aksjologicznej, ale zawsze jest w polu podstawowych dóbr określających powinności moralne, które wolny i rozumny człowiek powinien realizować.

Państwo demokratyczne nie może legalizować eliminacji kogokolwiek ze swojej wspólnoty. Jeśli to czyni, to zdradza nieurodzonych, porzuca również wsparcie tych kobiet, które w trudnej sytuacji ze swoim chorym, nienarodzonym dzieckiem pozostają same z otwartą przez państwo furtką, przez którą bez trudności może się wciskać presja aborcyjna w istocie pozabawiająca kobietę wolności.

Praktyczne skutki braku ochrony dziecka chorego przez państwo oraz braku empatii dla niego przez lekarza ginekologa ujawnia w swoim felietonie dr n. med. Tomasz Dangel, twórca Hospicjum Perinatalnego w Warszawie. Jego zdaniem z przeprowadzonych badań wynika, że „ponad 70 proc. kobiet jest podatne na sugestie lekarza, który to rozpoznanie przekazuje. Od niego więc zależy, czy wypowiada się o dziecku z szacunkiem i informuje o opiece paliatywnej, czy sugeruje przerwanie ciąży”. W przypadku braku ochrony prawnej oraz zajęcia drugiej z ww. postaw przez lekarza chore dziecko nie ma szans, aby się urodzić.

Stanowisko PTGiP jest sprzeczne nie tylko w konstytucją RP oraz wyrokami TK, lecz także z Kodeksem Etyki Lekarskiej, z etyką hipokratejską oraz z humanistycznie rozwijaną etyką medyczną. Przedstawiane argumenty są podawane w formie emocjonalnego proaborcyjnego oddziaływania, nadużywania autorytetu nauki do propagowania eugeniki i szkodliwego dla perinatologii wiązania jej rozwoju z dokonywaniem aborcji eugenicznej.

Ks. prof. dr hab. Tadeusz Biesaga SDB jest bioetykiem i teoretykiem etyki medycznej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie





**FELIETON** \ Jako zwolennik ochrony życia poczętego i rozumiejący dramat zrozpaczonych rodziców w przypadkach ekstremalnych czuję się zdruzgotany tym, co się dzieje na ulicach

# Danse macabre w rytmie techno

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej nie mogło być inne. Wykładnia trybunału począwszy od 1997 r. była jasna i stała po stronie życia poczętego. Ktoś, kto tej wartości nie uznaje, kontestuje orzeczenie. Niestety, protest kobiet – choć wielu jego uczestników wyraża w sposób pokojowy swój sprzeciw – bardziej szkodzi, niż pomaga. Nakręca złe emocje, wprowadza wulgarność i grozi paraliżem na oddziałach covidowych. Czy ktoś powstrzyma to szaleństwo na ulicach?



**Grzegorz Wszółek**

**A**probata dla orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie oznacza z góry ani potępienia, inaczej myślących kobiet, ani narzucania swojego poglądu. Sędziowie uznali, że przepis dopuszczający usuwanie ciąży na podstawie przesłanki wskazującej na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest sprzeczny z konstytucją. Ustawa zasadnicza zaś mówi wyraźnie o prawie każdego człowieka do życia. Jeśli wiemy, że płód jest człowiekiem, to wyrok Trybunału jest oczywisty i niepodlegający dyskusji. Lewica i spora część strajkujących nie przyjmuje tego stwierdzenia do wiadomości, nic dziwnego zatem, że żyjemy w ostrym konflikcie aksjologicznym, przypominającym wręcz wojnę cywilizacji.

## Protest za cenę zdrowia i życia – cudzego

Jedna strona ma w nim znaczącą przewagę, bo oprócz wygodnych manipulacji okraszonych wulgaryzmami – jak choćby „moja macica, moja sprawa”, „wyp...lać” – ma gdzieś

pełzający lockdown i zakaz zgromadzeń powyżej pięciu osób w przestrzeni publicznej. Chyba tylko prof. Krzysztof Simon ze środowiska lekarskiego uważa masowe protesty bez zachowanych odległości za niemal całkowicie bezpieczne, odradzając jednocześnie wizyty na cmentarzach.

Obrazki z wielu polskich miast nie pozostawiają wątpliwości – mimo że protesty są frekwencyjnym sukcesem Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, to znaczna część uczestników maseczki nosi na brodach i pod nosem. Łamią więc obostrzenia podwójnie. I nie byłoby z tym żadnego problemu, gdyby nie prosty fakt. Aktywiści pro-aborcyjni zakładają, że teraz nadszedł czas rebelii, która zmiecie prawicowy rząd i ukróci wpływy Kościoła katolickiego w Polsce, więc cel jest ważniejszy od ich zdrowia.

Problem polega jednak na tym, że radykałowie i zwolennicy kompromisu aborcyjnego, którzy również popierają strajki, zapominają o ryzyku zakażenia innych – w tym seniorów. W kilkutyśiącym tłumie o transmisję COVID-19 jest bardzo łatwo. To, że sami zachorujemy i przejdziemy koronawirusa z lekkimi objawami lub nawet bez, to najmniejszy problem. Gorzej, gdy

kogoś „poczęstujemy” zarażą w sklepie, komunikacji miejskiej czy podczas protestu. O tym jednak młode pokolenie na ulicach nie myśli, bo – trzeba to sobie uczciwie powiedzieć – dwudziestoparolatki przeważnie nie wierzą w ogóle w istnienie pandemii. Z tej perspektywy widok tłumu tańczącego pod Muzeum Narodowym w Krakowie w rytmach techno bardziej przypominał smutny motyw „danse macabre” z późnośrednio-wiecznych rycin.

Wzrosty zachorowań przy i tak radykalnych obostrzeniach są faktem – krzywa się nie spłaszczyła, a licznik zakażeń przekroczył właśnie 20 tys. przypadków i 300 zgonów na dobę. Publicyści wspierający lewicowe demonstracje mogą utyskiwać na spodziewaną narrację PiS, że oto tłumy na ulicach roznoszą wirusa – ale taki jest fakt. I niemal każdy specjalista w tej chwili ostrzega: protesty – bez zachowania społecznych odległości – są bombą biologiczną.

## Termin orzeczenia – na to nie ma dobrego momentu

Do stosu wyzwick i infantylnych haseł z ośmioma gwiazdkami na czele doszły ataki na kościoły. Część manifestujących poczuła krew, licząc na sprowokowanie wiernych – wszak zakłócenie mszy św. czy modlitwy nie jest ukierunkowane na nic innego, a już z pewnością nie na przekonanie kogokolwiek w świątyni do własnych racji. Jarosław Kaczyński w odpowiedzi poprosił zwolenników PiS o obronę polskiej tradycji, wiele osób szykuje się do udzielenia wsparcia narodowcom. Mimo że chamstwo najbardziej radykalnych osobników podczas protestów jest oczywiste i za nic mają oni jakiekolwiek świętości, o uczuciach religijnych nie wspominając, o tyle dokładanie lekarzom pracy jest błędnym kołem. Brutalnie to zabrzmi, ale lepiej mieć pomalowany w błyskawice mur

kościół niż bliskich pod respiratorem.

Co zatem obóz władzy powinien zrobić w czasie tak głębokiego kryzysu w środku szalejącej pandemii? Z pewnością nie dolewać oliwy do ognia, ale też nie może zezwalać na kompletną bezczynność policji. To są stróżowie prawa, opłacani z naszych podatków. Skoro nie radzą sobie w Warszawie z grupą pobudzonych antyklerykałów, to kto ma zapobiec eskalacji protestów? Kompromitujący był widok zwykłych wierzących, którzy nie wpuszczali demonstrantów do kościołów – przy całkowitej bierności funkcjonariuszy. Jest też oczywiście dla mnie – z pozycji przeciwnika aborcji – że wyrok Trybunału Konstytucyjnego powinien zostać odroczone na czas po pandemii. Tumult zagrażający zdrowiu nas wszystkich był łatwy do przewidzenia, choć z tym zastrzeżeniem, że dokładnie to samo orzeczenie w innym terminie skutkowałoby podobną falą krytyki. Słyszelibyśmy, że przykrywa problemy rządu, koalicyjne tarcia lub kryzys gospodarczy. Na obronę życia nienarodzonych po prostu nie ma idealnego momentu.

## Jak tak dalej pójdzie, czeka nas już tylko mordobicie

Marta Lempart i jej sojusznicy posługują się też kolejnym fałszywym argumentem, mającym wywołać wyrzuty sumienia: ilu zwolenników pro-life pomaga rodzinom z osobami niepełnosprawnymi? A wy, drodzy lewicowcy? Czy aby organizatorzy strajków odwiedzają chorych? Z taką samą energią zrzucają się na pomoc dzieciom z wadami letalnymi, na operacje, sprzęt medyczny, co na aborcję i drukowanie antyrządowych haseł? Odpowiedź jest oczywista. Lempart i część jej akolitów wypowiada się tak, jakby aborcja była czynnością oczywistą i bezbolesną, jak codzienne wyrzucenie śmieci.

Nie ulega wątpliwości, że retoryka Ogólnopolskiego Strajku Kobiet jest szkocka, bo odziera z dramatyzmu traumatyczny moment usuwania ciąży. Lewica tak bardzo domaga się szacunku i nawołuje do nieskrępowanego wyboru, tymczasem stawia sprawę życia i śmierci w kategorii powszechnego rytuału. Powinny to dostrzec osoby, deklarujące się jako zwolennicy kompromisu aborcyjnego, który funkcjonował od 27 lat. I znów posłużę się porównaniem – nie jest moją intencją zestawienie strajkujących z bandziorami, ale gdyby organy państwa niesłusznie zatrzymały kibica Wisły Kraków, to nie wyobrażam sobie udziału w manifestacji Sharksów, trzymających w rękach maczety i noże. Bo to kwestia również poczucia smaku i powagi. Mnie retoryka Strajku Kobiet odrzuca, a momentami wręcz obrzydza.

Jako zwolennik ochrony życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, a także rozumiejący dramat zrozpaczonych rodziców w przypadkach ekstremalnych, czuję się autentycznie zdruzgotany tym, co się dzieje na ulicach. Jeśli nic się nie zmieni, czeka nas zwyczajne mordobicie. Pewnym i chyba jedynym wyjściem z tej sytuacji, za który polska gospodarka zapłaciłaby ogromną cenę, byłby całkowity lockdown. Albo zgadzamy się, że zmagamy się z niewidzialnym wrogiem w czasie pandemii, a restrykcje obejmą wszystkich, albo nic nam nie grozi i strajki mogą odbywać się w dalszym ciągu.

Na PiS ciąży też odpowiedzialność rozszerzenia pomocy dla najsłabszych. Politycy zapowiedzieli już zmiany w programie Za Życiem – zaległości w tematyce ochrony niepełnosprawnych obejmują co najmniej cztery dekady. Samo orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie ochroni życia poczętego w arcytrudnych sytuacjach.

OGŁOSZENIE PŁATNE

TACTIC GAMES sp. z .o.o oddział w Polsce z siedzibą w Krakowie informuje, iż wprowadzona do obrotu zabawka MARS PUTTY HGL SV14778 kod EAN 5021813147787 nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek, ze względu na przekroczony poziom migracji boru w materiale zabawki, co stwarza ryzyko niekorzystnego wpływu na zdrowie związanego narażeniem się działania ww. substancji i stanowi zagrożenie dla zdrowia użytkowników. Powyższe ogłoszenie zamieszcza się w związku z prowadzonym postępowaniem przed prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.





## Blaise Pascal

(1623-1662) francuski matematyk, fizyk i filozof religii, jego najbardziej znane dzieła to: „Prowincjałki” i „Myśli”

∞ Istnieją dwa rodzaje ludzi: sprawiedliwi, którzy uważają siebie za grzeszników, i grzesznicy, którzy uważają siebie za sprawiedliwych. ∞

**CZARNE PROTESTY** \ Wielki bunt czy tylko KOD dla nastolatków?

# Pół protest, pół karnawał, pół polityka

Zarówno wygląd ulic, jak i przegląd mediów społecznościowych pokazują, że mamy do czynienia z największym buntem przeciwko władzy od 2015 r. Zmęczenie warunkami ciągłych obostrzeń, frustracja związana z towarzyszącą pandemii niepewnością, erozja więzi społecznych – wszystko spotkało się w krzykliwym pół proteście, pół karnawale na ulicach Warszawy. Wygląda na to, że PiS ma się czego obawiać... i w tym momencie protest zaczynają przejmować ci, którym od lat nic się nie udało. Czynniki spontaniczne w tym samym czasie wybuchają agresją. Nigdy dotąd podobne zrywy nie przysporzyły sympatii Polaków.



## Krzysztof Karnkowski

**A**gresja podczas protestów bierze się zapewne z dwóch źródeł – pierwsze to wspomniana już frustracja, wynikająca z pandemicznego stresu, drugie to również frustracja, biorąca się jednak z dotychczasowych, nieskutecznych prób przejęcia władzy od PiS i rządu dusz od Kościoła. Inaczej trudno racjonalnie wytłumaczyć niszczenie figur i krzyży, wzywanie do mordowania księży, drobniejsze, lecz już całkiem poważne chuligaństwo, tj. niszczenie aut. Czasami polityków Prawa i Sprawiedliwości, czasem też przypadkowych osób. W weekend doszło również do okradzenia kościelnych skarbon w jednej z miejscowości. Wszystko usprawiedliwione i chwalone przez elity. Przez dziennikarzy wysyłających ludzi pod biura PiS czy uczelniane, zacne gremia, tłumaczące, że wszystko, co się dzieje, jest zasadne, ponieważ każda, nawet najgorsza emocja jest dziś uzasadniona decyzją Trybunału Konstytucyjnego.

### Amerykańskie obrazki nad Wisłą

W efekcie mamy więc nie tylko cały rój czerwonych błyskawic na zdjęciach profilowych osób prywatnych i firm czy twórców ścigających się w zapewnieniu poparcia tej nowej rewolucji. Znak błyskawicy mazany jest również na ścianach czy chodnikach lub umieszczany w witrynach sklepowych. Towarzyszą mu dziesiątki zdjęć uszkodzonych rzeźb, pomazanych kościołów, miejsc kultu i pamięci narodowej. Obrazki znane nam z Ameryki i jeszcze kilka miesięcy temu szokujące dla wszystkich, nagle zagościły i u nas. Jak już wspomniałem, większość sympatyków protestu zdaje się popierać wszelkie tego typu akty barbarzyństwa. Jeśli zaś jest to osoba mająca odpowiednią pozycję społeczną, zrobi



Spontaniczny protest staje się czymś w rodzaju kolejnej, tym razem feministycznie zorientowanej, rekonstrukcji Komitetu Obrony Demokracji | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

wszystko, by działania takie uświęcić i uprawomocnić.

Pewną nowością bieżących wydarzeń jest ich agresywna retoryka, przy użyciu której nie sposób już wykreować wrażenia, że mamy do czynienia z protestem pokojowym. Rozbrzmiewa więc zewsząd hasło „To jest wojna”, co podkreślają pojawiające się zniszczenia i ofiary. Jeśli ktoś trafił tego późnego popołudnia do centrum stolicy, mógł poczuć się jak przed meczem wysokiego ryzyka, takim jak spotkanie Polska–Rosja podczas Euro 2012. Z jednej strony spore grupy milczących, jednakowo ubranych kibiców, z drugiej chaotyczny, bardzo duży tłum. Pojedyncze akty przemocy, uwiecznione na krążących po sieci filmach. I jeszcze więcej agresji w sferze symboli, w zwulgaryzowanym przekazie, zawłaszczonej (przy współudziale ratusza, chętnie udostępniającego wspólną przeciwieństwo infrastruktury dla symboliki antypisowskiego buntu) przestrzeni miejskiej. I tu właśnie płynnie przechodzimy do kwestii politycznych konsekwencji i kształtowania się przywództwa oglądanego przez nas na żywo zrywu.

### Nowy Kijowski bez brody, czyli Lempart na barykadzie

Dzisiejsze protesty od dawnego KOD zdawało się dotąd wyróżniać wykluczanie potencjalnych sojuszników, którzy, gdy tylko pojawiali się wśród uczestników demonstracji, wyrażali dla nich poparcie lub tylko zgłaszali propozycje zakończenia sporu, z miejsca otrzymywali komunikaty identyczne, jak znienawidzony PiS. Obrażani przez liderów protestu byli już i Rafał Trzaskowski, i Władysław Kosiniak-Kamysz, i Szymon Hołownia. Tyle że na razie znoszą to dzielnie, obrażać im się bowiem nie oplaca.

Zwłaszcza że stopniowo spontaniczny protest staje się czymś w rodzaju kolejnej, tym razem feministycznie zorientowanej, rekonstrukcji Komitetu Obrony Demokracji z Martą Lempart w roli Mateusza Kijowskiego. Kijowski w początkach swej kariery porównywany był do Lecha Wałęsy, lecz własną drogę do kompromitacji przeszedł dużo szybciej niż dawny przywódca Solidarności i prezydent RP. Marka „Wałęsa” jest dziś całkowicie pozbawiona atrakcyjności. Choć publiczności z kręgu „Wyborczej” niby zdają sobie sprawę, że na uli-

cach widzimy dziś bunt inny od wcześniejszych antypisowskich protestów, choć oparty na podobnych emocjach, odrębny jednak pokoleniowo... próbują namiętnie Lempart na jego liderkę.

Zaczyna się więc festiwal tych samych błędów, wśród których obserwujemy narzucanie anarchicznej ulicznej fali obcych jej postulatów, wyjętych z dawnego repertuaru liberalnej opozycji. Przywiązanie do metod działania warszawskich opozycyjnych salonów skutkuje takimi absurdami, jak powołanie wzorowanej na działaniach protestujących Białorusinów „rady konsultacyjnej”. To budzi bunt części struktur narzekających na brak jasnych kryteriów wyboru tej swoistej czapy, nakładanej na gnany wściekłością tłum. Z jednej strony publiczności zachwycają się buntem przeciwko całej starej klasie politycznej, która opóźniła z różnych przyczyn liberalną rewolucję obyczajową, z drugiej do dziwacznej rady zaprasza się np. Michała Boniego.

### Przestrach Rzeplińskiego, czyli rozjechanie się góry z dołem

Określenie „grupa rekonstrukcyjna KOD” coraz czę-

ściej pojawia się we wpisach lewicowych komentatorów, co wskazuje na szybkie wypalanie się projektu. Inni zaczynają czuć się źle w tłumie tak agresywnym, którego zachowania mogą część potencjalnych sojuszników zwyczajnie wystraszyć lub odrzucić, jak prof. Rzeplińskiego, który nazwał protestujących „hołotą”, po czym dostał w jeden dzień taką porcję obelg, jakiej przez kilka lat nie zafundowali mu sympatycy PiS. Przestraszył się więc i ze swoich słów wycofał, można jednak zgadywać, że nie brak ludzi myślących podobnie. Również tam, gdzie nie spodziewalibyśmy się ich znaleźć.

Bardziej niż jego koniec prawdopodobne jest rozjechanie się góry z dołem – emocje, które wywołały całą awanturę, łatwo nie znikną. Wygląda jednak na to, że protestująca młodzież dostanie szybko swoją lekcję polityki, starsi zaś, również krytyczni wobec decyzji TK i szukający dla siebie politycznej reprezentacji, nie znajdą dla siebie jednej oferty. Pierwsze sondaże, robione już po orzeczeniu TK pokazują, że PiS stracił kilka punktów procentowych, prawdopodobnie wśród najmniej do siebie przywiązanego i zarazem najmniej konserwatywnego elektoratu. Być może nakłada się na to również rozczarowanie grup rolników. Jednak te same badania pokazują, że właściwie nikt, nie licząc wchodzącego dopiero na rynek partyjny Hołowni, nie zyskuje. Nie widać, by znacząco wzrastało poparcie dla lewicy, PSL może mieć wręcz problem z wejściem do Sejmu. Co ciekawe, w części sondaży pojawia się, inaczej niż w niedawnych głosowaniach, zapowiedź o wiele niższej frekwencji, co wskazuje na to, że wielu wyborców nie widzi w tej chwili oferty dla siebie i czeka na dalszy rozwój sytuacji.

Konsekwencje oglądanych obecnie wydarzeń nie muszą więc być oczywiste, nie muszą też – choć dla PiS i obozu konserwatywnego są bardzo groźne – doprowadzić do szybkiego przełomu w polskiej polityce.





fol. mat. pras./d

„PIRACI Z KARAIBÓW: KLĄTWA CZARNEJ PERŁY” \ Bez troskie, pirackie życie kapitana Jacka Sparrowa (Johnny Depp) wali się w gruzy, gdy spotyka przebiegłego i podstępного kapitana Barbossę (Geoffrey Rush), który ukradł wcześniej jego statek „Czarną Perłę”.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości	07:55 Pytanie na śniadanie	06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień	07:00 Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	08:15 Kwadrans polityczny	10:40 Panorama	08:00 Dzień Dobry TVN	08:40 Malanowski i partnerzy (747) - serial	07:30 Polska na dzień dobry	08:15 Polski punkt widzenia
	08:40 Kasta (16) - serial	10:50 Pytanie na śniadanie	11:30 Ukryta prawda (1185) - serial	09:10 Malanowski i partnerzy (748) - serial	09:20 Bajka w Telewizji Republika	08:40 Świadkowie
	09:20 Ranczo (108) - serial	11:25 Barwy szczęścia (2318) - serial	12:30 Rozwody (13) - serial	09:40 Sekrety rodziny (174) - serial	09:55 TweetUp	09:10 Papież Polak do rodaków
	10:20 Komisarz Alex (125) - serial	12:25 Koło fortuny - teleturniej	13:30 Szpital (981) - serial	10:40 Dlaczego ja? (1001) - serial	10:20 Telezakupy	10:00 Informacje dnia
	11:05 Ojciec Mateusz (178) - serial	13:00 Va banque - teleturniej	14:25 Detektywi (729) - serial	11:40 Gliniarze (320) - serial	10:35 Dziennikarski poker	10:15 Jak my to widzimy
	12:00 Wiadomości	13:30 Uzdrowisko - serial dok.	15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	12:50 Wydarzenia	11:05 W punkt	10:45 Zew natury
	12:10 Agrobiznes	14:15 M jak miłość (1537) - serial	16:00 Szpital (982) - serial	13:30 Interwencja	11:25 Telezakupy	11:05 Mocni w wierze
	12:30 Agropogoda	15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (154) - serial	17:00 Rozwody (14) - serial	13:40 Trudne sprawy (878) - serial	11:40 Polska na dzień dobry	11:35 Myśląc Ojczyzna
	12:35 Magazyn rolniczy	16:00 Koło fortuny - teleturniej	18:00 Ukryta prawda (1186) - serial	14:40 Dlaczego ja? (884) - serial	13:00 Telezakupy	11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natu-siewicza
12:55 Natura w Jedynce: Wielkie rzeki świata	16:35 Familiada - teleturniej	19:00 Fakty	15:50 Wydarzenia	13:15 Wolne głosy - popołudnie	12:00 Anioł Pański	
14:00 Elif (849) - serial	17:10 Więzień miłości (423) - serial	19:35 Sport	16:15 Interwencja	13:35 Mówi się... Telezakupy	12:03 Informacje dnia	
15:00 Wiadomości	18:00 Panorama	19:45 Pogoda	16:30 Na ratunek 112 (499) - serial	14:15 Starcie cywilizacji	12:20 Sanktuaria polskie	
15:15 Alarm!	18:20 Pogoda	19:55 Uwaga!	20:10 Doradca smaku	14:45 Telezakupy	12:40 W kolorze płomienia	
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	18:30 Va banque - teleturniej	20:10 Na Wspólnej (3117) - serial	20:15 Na Wspólnej (3117) - serial	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	13:30 Msza święta	
16:05 Przysięga (290) - serial	19:00 Uzdrowisko - serial dok.	20:55 Milionerzy - teleturniej	21:30 Szadź (4) - serial	17:15 Wolne głosy - popołudnie	14:30 Oratorium średnio-wieczne „Ordo Virtutum” św. Hildegardy z Bingen	
17:00 Teleexpress	19:35 Barwy szczęścia (2318) - serial	21:30 Szadź (4) - serial	22:30 Kuba Wojewódzki - talk-show	17:40 Nie daj się epidemii	15:50 Ma się rozumieć	
17:20 Pogoda	20:10 Barwy szczęścia (2319) - serial	23:30 Superwizjer	23:30 Superwizjer	18:00 Przekaz dnia	16:00 Informacje dnia	
17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	20:45 Kulisy serialu „M jak miłość”	00:05 Królestwo kobiet (3) - serial	00:05 Królestwo kobiet (3) - serial	18:15 Ekonomia raport - flasz	16:10 Jestem mamą	
18:00 Klan (3690) - serial	20:55 M jak miłość (1539) - serial	01:05 Projekt Lady - reality show	01:05 Projekt Lady - reality show	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	16:30 Kalejdoskop młodych	
18:30 Kasta (17) - serial	21:50 Czerwona królowa (9) - serial			18:52 Prognoza pogody	16:50 Express studencki	
18:55 Jeden z dziesięciu - telet.	22:55 Ludzkie historie: Hand Made - film dok., Polska 2020			19:00 Dziennikarski poker	17:00 Nuty nadziei	
19:25 Sport	23:50 O mnie się nie martw 13 (4) - serial			19:50 Uwaga na zdrowie	17:10 Prosto o gospodarce	
19:30 Wiadomości	00:50 Rodzinka.pl (140) - serial			20:00 W punkt	17:30 Okiem kamery	
20:05 Pogoda	01:25 Mrok (1) - serial			20:25 Mówi się...	18:00 Anioł Pański	
20:10 Alarm!				21:00 Biznes Polska	18:05 Informacje dnia	
20:30 Leśniczówka (277) - serial				21:30 Koniec systemu	18:15 Rozmowy niedokończono	
21:00 Magazyn kryminalny 997				22:00 Poland Daily	19:30 Każdy małuch to potrafi	
21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów				22:10 Poland Daily - Weather	19:45 Modlitwa z udziałem dzieci	
22:45 Ocaleni - reality show				22:15 Poland Daily - Business	20:00 Informacje dnia	
23:50 Dobry, zły i brzydki - western, Włochy/Hiszpania 1966				22:22 Poland Daily - Weather	20:20 Różaniec	
02:55 Wiatrak z Ranley - film wojenny, Polska 1989				22:25 Ekonomia raport	20:50 Myśląc Ojczyzna	
				23:22 Poland Daily - Culture	21:00 Apel Jasnogórski	
				23:32 Poland Daily - History	21:20 Informacje dnia	
				23:42 Poland Daily - Travel	21:40 Polski punkt widzenia	
				23:52 Poland Daily	22:00 Idealna fala	
				00:00 Poland Daily - Weather	23:30 Inżynier	
				00:05 Dziennikarski poker	00:00 Słowo Życia	

## Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

### Polacy na celowniku służb ChRL



W numerze 44/2020 polecamy Państwu tekst Piotra Nisztora „Chiny masowo rozpracowują polskich urzędników”. „Gazeta Polska” dotarła do listy z danymi Polaków, którzy znaleźli się w zainteresowaniu chińskiego wywiadu wojskowego. Są na niej nie tylko nazwiska najważniejszych polityków różnych opcji politycznych, czołowych urzędników państwowych, byłych szefów służb, emerytowanych wojskowych, lecz także członków ich rodzin.

# HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY

KARTA DUŻEJ RODZINY  
[rodzina.gov.pl](http://rodzina.gov.pl)

Zapraszamy na [prenumerata.swsmedia.pl](http://prenumerata.swsmedia.pl)





## ZŁODZIEJE W DOMU TRENERA

**PIŁKA NOŻNA** \ Trzy zegarki o wartości 100 tys. euro stracił trener piłkarzy AS Roma Paulo Fonseca. Jak podały włoskie media, do włamania do jego domu doszło w czwartek wieczorem. W tym czasie rzymski zespół grał z CSKA Sofia (0:0) w Lidze Europy. Według policji, za kradzież może stać gang ze wschodniej Europy specjalizujący się w rabunkach drogich zegarków.



Lewis Hamilton jest na najlepszej drodze do kolejnego tytułu mistrza świata | fot. HOCH ZWEL/Pool/Andy Hone/Imago Sport/Forum

**FORMUŁA 1** \ Najlepszy kierowca ostatnich lat rozważa rozbrat z F1

# Blisko tytułu i wielkich zmian

Lewis Hamilton nie ukrywa, że chciałby nadal ścigać się w Formule 1 w ekipie Mercedesa, ale przed przedłużeniem kontraktu nie wyklucza żadnej opcji. – Mam wiele innych pasji – tajemniczo przyznał Brytyjczyk. Sezon F1 kończy się za dwa tygodnie. Brytyjczyk jest bliski kolejnego tytułu mistrza świata.

## Krzysztof Oliwa

Chciałbym za rok być w tym samym miejscu, jednak w życiu nic nie jest pewne – przyznał po niedzielnym wyścigu na torze Imola we Włoszech sześciokrotny mistrz świata, który za dwa tygodnie w Stambule może świętować siódmy tytuł, czym zrównałby się z prowadzącym w klasyfikacji wszech czasów Niemcem Michaellem Schumacherem.

Brytyjski kierowca przyznał, że jego negocjacje z niemieckim zespołem ws. przedłużenia wygasającego z końcem roku kontraktu przypominają nieco pokera, a każda ze stron nie chce odkrywać zbyt wcześnie wszystkich kart. – Chciałbym zostać, ale dopóki nie ma podpisów pod nowym kontraktem, to wszystko jest możliwe. Zresztą jest wiele innych rzeczy, które mnie fascynują poza jazdą bolidem F1 – zaznaczył 35-letni Hamilton, który barwy

Mercedes GP reprezentuje od 2013 r.

W niedzielę niemiecki team po raz siódmy z rzędu zapewnił sobie mistrzostwo świata konstruktorów. Jego szef sportowy Toto Wolff, którego umowa także po tym sezonie wygasa, jest zdania, że porozumienie z Hamiltonem zostanie osiągnięte, gdy zapewni sobie miano najlepszego kierowcy. – Przed zapadnięciem końcowych rozstrzygnięć żaden z nas nie chce podejmować wiążących decyzji – wspominał Austriak. Wolff także wzbraniał się przed jednoznacznymi deklaracjami. – Nie sądzę, żeby doszło do jakiejś rewolucji – podkreślił.

W niedzielę na torze Imola Mercedes miał wielkie powody do święta. Grand Prix wygrał Lewis Hamilton przed Valtterim Botas. Obaj kierowcy jeżdżą w barwach niemieckiego producenta. To oznaczało zapewnienie sobie przez Mercedesa tytułu mistrza świata w klasyfikacji konstruktorów.

To pierwszy w historii F1 przypadek, w którym jeden zespół zdominował stawkę w siedmiu kolejnych sezonach. Wcześniej Mercedes dzielił rekord z Ferrari, które triumfowało sześciokrotnie w latach 1999–2004. – Co za niesamowite osiągnięcie dla was wszystkich. Jestem wszystkim bardzo wdzięczny i cieszę się, że jestem częścią tego sukcesu. Ludziom, którzy nas oglądają, może się wydawać, że jesteśmy do tego przyzwyczajeni, ale odczucie za każdym razem jest takie, jakby to był pierwszy triumf. Niewiarygodne, siedmiokrotni mistrzowie świata. Pewnego dnia będę o tym opowiadał moim wnukom – powiedział Hamilton.

Brytyjczyk odniósł 93. zwycięstwo w karierze i śrubuje własny rekord pod tym względem. Poza tym umocnił się na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej i już w następnej rundzie – w Turcji 15 listopada – może zapewnić sobie siódmy w karierze

tytuł indywidualnego mistrza świata. Do końca sezonu najszybszym kierowcom świata pozostało ściganie w Bahrajnie (dwie eliminacje) i Abu Dhabi.

Trzecie miejsce we Włoszech zajął Australijczyk Daniel Ricciardo (Renault). Szansę na tytuł stracił Holender Max Verstappen (Red Bull), który musiał wycofać się z wyścigu po złapaniu gumy. Jechał wówczas na drugiej pozycji.

Kierowcy Alfa Romeo Racing Orlen Fin Kimi Raikkonen i Włoch Antonio Giovinazzi zajęli odpowiednio dziewiąte i dziesiąte miejsce. Zawody ukończyło 15 zawodników. Hamilton startował z drugiej pozycji, którą już na samym początku stracił na rzecz Verstappen. Holender i Bottas zjechał jednak do alei serwisowej wcześniej niż Brytyjczyk, a później jadący wolniej Fin spowolnił próbującego go wyprzedzić kierowcę Red Bulla. Wykorzystał to mistrz świata, który wypracował

na tyle dużą przewagę, że po powrocie na tor z pit stopu był już pierwszy.

Verstappenowi w końcu udało się wyprzedzić Fina, ale strata do lidera wyścigu i tak była znaczna. Niedługo później przed jednym z zakrętów pękła tylna opona w prowadzonym przez Holendra bolidzie. Verstappen stracił nad nim panowanie, wypadł poza tor, utknął w żwirze i nie mógł wznowić rywalizacji. Nie odniósł żadnych obrażeń. Obaj kierowcy Mercedesa mieli ogromną przewagę nad resztą stawki. Niepewność w teamie wprowadziła neutralizacja na kilka okrążeń przed końcem, ale Hamilton i Bottas i tak ostatecznie okazali się najszybsi. Dzieliło ich niecałe 6 s, a Ricciardo miał już prawie 10 s straty do Fina.

W klasyfikacji generalnej Hamilton ma 85 pkt przewagi nad kolegą z teamu. Do zdobycia w czterech ostatnich rundach pozostały 104 pkt.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



LIGA MISTRZÓW \ Dziś mecze trzeciej kolejki

# Hit w Madrycie, Lewy w Salzburgu

Najciekawiej w 3. kolejce piłkarskiej Ligi Mistrzów zapowiada się wtorkowy mecz Realu Madryt z Interem Mediolan. Tego samego dnia broniący trofeum Bayern Monachium Roberta Lewandowskiego zagra na wyjeździe z FC Salzburg.

Krzysztof Oliwa

o losowaniu faworytów grupy B można było łatwo wskazać. Trafiły bowiem do niej Real, Inter, Borussia Mönchengladbach i Szachtar Donieck. Jednak po dwóch kolejkach sytuacja gigantów z Hiszpanii i Włoch niespodziewanie stała się trudna.

Liderem jest Szachtar, który rywalizację zaczął od zwycięstwa w Madrycie 3:2, a następnie bezbramkowo zremisował z Interem. Drugie miejsce z dwoma punktami zajmuje Borussia, trzecie z takim samym dorobkiem Inter, natomiast Real zamyka zestawienie z punktem na koncie. Spotkanie w Madrycie ma więc olbrzymie znaczenie. Przegranemu będzie bardzo trudno wywalczyć awans do fazy pucharowej. Drużyny te ponownie zmierzą się w Mediolanie 25 listopada.

Po weekendowych ligowych spotkaniach lepszy nastrój panuje w Realu. Król lewscy gładko pokonali beniaminka Huescę 4:1 i w Primera Division zajmują drugie miejsce. Inter natomiast tylko zremisował z Parmą 2:2



Robert Lewandowski czeka na pierwszego gola w tej edycji Champions League | fot. MAXIM SHEMETOV/Reuters/Forum

i spadł w Serie A na szóstą pozycję. W poprzednim sezonie LM Lewandowski zdobył koronę króla strzelców, notując 15 goli. W dwóch pierwszych meczach obecnej edycji na listę strzelców jeszcze nie udało mu się wpisać.

Polski napastnik w Salzburgu będzie miał dobrą okazję do przełamania. Do spotkania przystąpi wypoczęty, bo trener Hansi Flick nie wystawił go do ligowego meczu z FC Koeln. Bayern nie jest uzależniony od sku-

teczności Lewandowskiego. Prowadzi w tabeli grupy A po wygranych z Atletico Madryt 4:0 i Lokomotiwem Moskwa 2:1.

Lewandowski w poprzedniej kolejce Bundesligi dostał wolne od Flicka. – Zawsze dyskutujemy o obciążeniu naszych zawodników. Robert grał też dla kadry narodowej, więc był mocno obciążony ostatnio. Dlatego też musieliśmy to wziąć pod uwagę. Jeden czy dwa dni wolnego zrobią mu bardzo

dobrze – tłumaczył swoją decyzję szkoleniowiec.

Wolne dostali także Leon Goretzka i Thomas Müller. – Leon miał drobne problemy, więc jego występ w Kolonii nie miałby sensu. Z kolei Muellerowi także jak Lewandowskiemu przydał się odpoczynek, chociaż on nie grał ostatnio tak dużo jak Polak – dodał trener mistrzów Niemiec.

Rosyjski klub, którego barwy bronią Grzegorz Krychowiak i Maciej Rybus, po-

dejmie Atletico. W grupie C dwa zwycięstwa w dwóch meczach odniósł Manchester City. Podopiecznych trenera Josepa Guardioli czeka teraz spotkanie u siebie z Olympiakosem Pireus. Olympique Marsylia podejmie natomiast FC Porto.

Strzeleckiego festiwalu można się spodziewać w Bergamo, gdzie Atalanta podejmie Liverpool. Obie drużyny preferują ofensywny styl gry, a dodatkowo włoskiej drużynie zdobywanie goli mogą ułatwić kadrowe problemy mistrza Anglii. Kontuzje z gry wykluczyły bowiem Virgila van Dijka i Fabinho.

The Reds z sześcioma punktami prowadzą w tabeli. Atalanta z czterema jest druga. W innym meczu grupy D duńskie Midtjylland podejmie Ajax Amsterdam.

## 3. kolejka Ligi Mistrzów

Godz. 18.55

Lokomotiw – Atletico Szachtar – Borussia M.

Godz. 21.00

Salzburg – Bayern Real – Inter Man. City – Olympiakos Porto – Marsylia Midtjylland – Ajax Atalanta – Liverpool

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT

## KRZYŻÓWKA

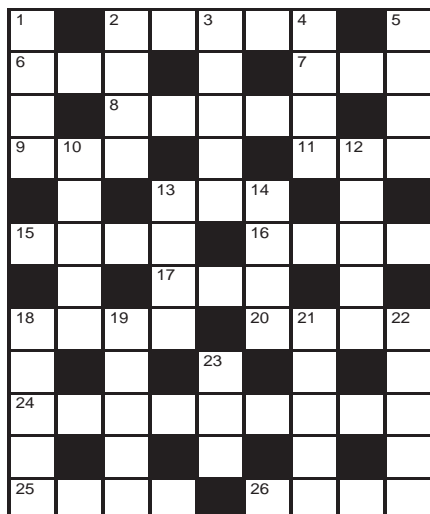
### POZIOMO

- 2) na końcu lassa
- 6) osioł z koniem
- 7) kolor żaloby
- 8) duży statek morski
- 9) goni mysz
- 11) niski głos żeński
- 13) część dzieła
- 15) waluta Meksyku
- 16) nad parapetem
- 17) z pieprzem na stole
- 18) cecha dżentelmena
- 20) moneta dla Charona
- 24) kraj z Bangkokiem
- 25) „Panna...” Wajdy
- 26) atrybut Temidy

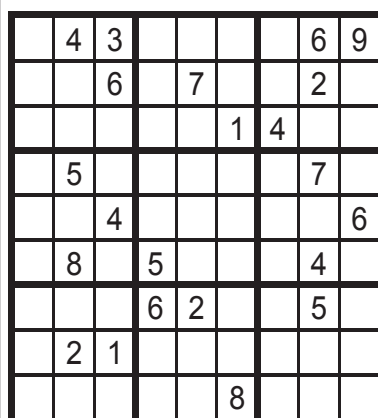
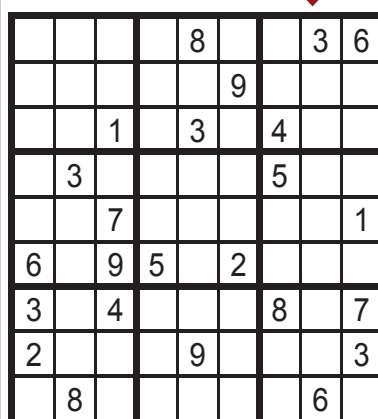
### PIONOWO

- 1) mieszkał pod Wawelem
- 2) ogrodzenie, parkan
- 3) rybne gody
- 4) sądowe dokumenty
- 5) nabój do broni myśliwskiej

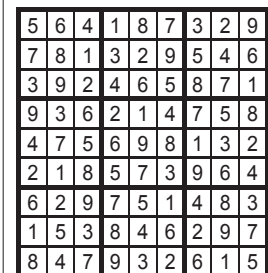
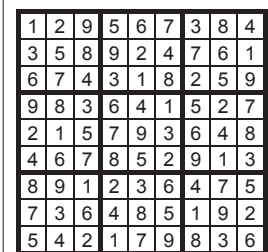
- 10) w parze z alfą
- 12) ziemie wasala
- 13) kanapka na ciepło
- 14) atrakcja Sopotu
- 18) mityczny olbrzym
- 19) zabierany na splot
- 21) czczą go lamaici
- 22) lina dla Tarzana
- 23) szachowy remis



## SUDOKU



## ROZWIĄZANIA



**Gazeta  
Polska**  
codziennie

e-mail: [redakcja@gpcodziennie.pl](mailto:redakcja@gpcodziennie.pl)  
Adres: ul. Filtrowa 63/43,  
02-056 Warszawa  
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz  
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,  
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak  
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska-Szczęsnowicz  
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska  
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)  
Świat: Konrad Wysocki (kier.)  
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz  
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)  
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)  
Kultura: Sylwia Krasnodebska (kier.),  
Anna Krajewska (z-ca)  
Sport: Artur Szczępanik (kier.)  
Wywiady: Olga Alehno  
Mazowie: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)  
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)  
Nadzór graficzny: Mariusz Tróliński (kier.),  
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)  
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkarkow,  
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielkucki  
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd  
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)  
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl  
Reklama, promocja, ogłoszenia:  
[reklama@gpcodziennie.pl](mailto:reklama@gpcodziennie.pl), tel. (22) 659 01 74,  
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:  
Anna Kazmierczak, tel. 603 117 483,  
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224  
e-mail: [redakcja@gpcodziennie.pl](mailto:redakcja@gpcodziennie.pl)

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec  
Prenumerata: [www.prenumerata.swsmidia.pl](http://www.prenumerata.swsmidia.pl)  
Kontakt: [prenumerata@swsmidia.pl](mailto:prenumerata@swsmidia.pl)  
Tel. 605 900 002, 501 678 819  
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.  
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017  
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.